wroclaw.pl

ISSN: 2719-7948 BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA NR 12 (125), 28.03-2.04.2023

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM

KOMANDOR nie marnuje!

TARGOWISKA NIE MARNUJĄ

Śmiało dziel się i częstuj posiłkiem. I przyjdź 31.03 na piknik na ul. Radosną.

str. 4

Więcej miejsc do rekreacji w cztery lata

104 nowe i przebudowane place zabaw

48 nowych siłowni plenerowych

22 nowe place zabaw i siłownie plenerowe w realizacji

4 nowe skateparki

Tramwaj z Kozanowa przez Popowice: trasy

Z Kozanowa tramwaj bez przesiadek przez Popowice na pl. Bema, Grunwaldzki, Rynek i do Dworca Głównego. W szczycie na Popowicach co 6 minut.

str. 6

Wrocław wydaje wojnę szczurom

Opierając się na wzorcach z Budapesztu, naukowiec z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu opracowuje skuteczny plan działań.

str. 8

Розрахуй PIT з Фундацією Україна

Запрошуємо на безплатний семінар під назвою: "PIT – що це і як його розрахувати?". Захід відбудеться 30 березня 2023 року об 11:00.

str. 18

TOMASZ HOŁOD

Szanowni Państwo,

w marcu jak w garncu, ale weekendowa zmiana czasu na letni przyspieszyła wydłużanie się dni. Myślę, że po ponurej, nawet jeśli nieprzesadnie chłodnej, zimie wszyscy zdążyliśmy się stęsknić za słońcem, które pojawia się ostatnio coraz śmielej i oświetla nam zielone drzewa i krzewy. Takim właśnie ekologicznym, zielonym tematom poświęcona jest spora część tego biuletynu, a przed nami kolejne części zielonych historii.

W ramach podsumowania tego, co wydarzyło się w ostatnich latach we Wrocławiu, na warsztat bierzemy miejską zieleń i miejsca rekreacji. Temat bardzo ważny dla nas wszystkich. Choć Wrocław dzięki licznym parkom, do których wliczamy promenadę staromiejską, ma sporo zieleni w samym centrum, to zawsze chcielibyśmy mieć jej więcej.

Zieleni towarzyszą miejsca aktywnego wypoczynku. Od końca 2018 roku we Wrocławiu oddaliśmy do użytku 89 zupełnie nowych placów zabaw, 48 plenerowych siłowni, a 22 takie miejsca są wciąż w fazie realizacji i w kolejnych miesiącach zostaną oddane do użytku. Do tego Wrocław powiększył się o cztery nowe skateparki, które zdążyli już polubić (nie tylko najmłodsi) fani tej formy aktywnego wypoczynku. Wyremontowaliśmy także 41 wnętrz podwórzowych i wciąż pracujemy nad kolejnymi.

Zdaję sobie sprawę, że chcielibyśmy takich projektów więcej. Uspokajam – planujemy kolejne, ale wszystko wymaga czasu. Moją opowieść o „mieście zawiązanym na kokardkę", którym to miastem Wrocław nigdy nie będzie ze względu na stały rozwój i ciągłość nowych potrzeb, znają Państwo aż nader dobrze. Niemniej nie oznacza to, że nie będziemy się troszczyć o jak najlepszą kondycję opisanych wcześniej ważnych dla nas miejsc. A owo „będziemy", rozumiem jako naszą wspólną pracę i odpowiedzialność – o czym pisałem Państwu w ostatnim numerze.

Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

ŚR. 29.03	CZW. 30.03	PT. 31.03	SOB. 01.04	ND. 02.04	PN. 03.04	WT. 04.04
11°C	14°C	14°C	14°C	8°C	8°C	9°C

ZIELONA LEGNICKA I LOTNICZA – EKOPIKNIK PRZED MUZEUM

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Najpierw **długa kolejka (na zdj.)** stanęła przed namiotem, gdzie odbierano elektroodpady, a zaraz potem zaczęła szybko rosnąć przy punkcie wydawania drzewek owocowych. Grubo ponad tysiąc osób przyszło na sobotni wiosenny piknik na pl. Strzegomskim, przy Muzeum Współczesnym Wrocław na osiedlu Szczepin. Wydarzenie to zwieńczenie akcji zazielenienia Legnickiej i Lotniczej, gdzie posadzono blisko tysiąc drzew. Joanna Klima, liderka Stowarzyszenia Serce Szczepina, zauważa, że ul. Legnicka jest jak śródmiejska autostrada, która dzieli osiedle na dwie części. – Zazielenienie arterii sprawi, że stanie się bardziej przyjazna. Podczas pikniku rozdano blisko 30 drzewek brzoskwiń i grusz. W zamian uzyskano kilkaset kilogramów elektroodpadów, głównie zużytych baterii, suszarek, sokowirówek, zdezelowanych komputerów, starego sprzętu grającego.

Wrocławianin i Węgier to dwa bratanki

Kiedy przyjechał do Wrocławia, od razu zaczął odkrywać związki tego miasta ze swoją ojczyzną. Z Adamem Szesztayem, ustępującym wicekonsulem Węgier, o liście miejsc w stolicy Dolnego Śląska, związanych z Węgrami, rozmawia Robert Migdał.

Wrocław i Węgry to wcale nie są takie dwa odległe światy. Mamy ze sobą wiele wspólnego – węgierskie ślady możemy znaleźć we Wrocławiu w wielu miejscach.

Kiedy przyjechałem do Wrocławia, to od razu zacząłem odkrywać jego związki z moją ojczyzną. I to związki sięgające zarówno dawnych czasów, jak i tych nieco nowszych. Na przykład po II wojnie światowej trafiły do stolicy Dolnego Śląska ze Lwowa pamiątki, które Wrocław „odziedziczył" po Lwowie. Na przykład zbiory Ossolineum czy Panorama Racławicka.

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Adam Szesztay, wicekonsul Węgier. Konsulat tego kraju we Wrocławiu istnieje od czterech lat

Nasza Panorama ma związki z Węgrami?

No tak. Jedyny raz poza polską ziemią Panorama Racławicka została wystawiona w Budapeszcie, w 1896 roku, razem z jej węgierskim odpowiednikiem – panoramą Árpáda Fesztyego, która ukazuje przybycie Węgrów do Kotliny Karpackiej. Silne były też związki Wrocławia z Węgrami w czasie powstania w 1956 roku. Wrocław był wtedy bardzo solidarny z nami: ludzie zbierali pieniądze na pomoc dla powstańców, ale też oddawali krew dla rannych Węgrów. Na wielu budynkach we Wrocławiu, w geście solidarności, wisiały węgierskie flagi. Pamiętamy o tym i do dzisiaj jesteśmy wdzięczni. Wrocław to miasto odległe od węgierskiej granicy 400–500 km, ale jak człowiek popatrzy, ile nas łączy, to mam uczucie, że węgierska granica jest tuż obok.

Pana poszukiwania związków Wrocławia z Węgrami przyniosły od razu sensacyjne odkrycie. Chodzi mi o Rękopis Wrocławski.

Oj tak. Z moją żoną dotarliśmy do Biblioteki Uniwersyteckiej i odszukaliśmy w niej źródło pieśni Węgierskiego Kościoła Reformowanego, które jest nazywane na Węgrzech „Rękopis Wrocławski" (Boroszlói kézirat). Nie wiemy, jak ten rękopis trafił do Wrocławia, ale wiemy, że najpierw był częścią zbioru ksiąg kościoła Marii Magdaleny, a potem trafił do zbiorów Biblioteki Miejskiej w Breslau, a następnie – po II wojnie światowej – Uniwersyteckiej.

W kościele garnizonowym, niedaleko Rynku, też są ślady węgierskie.

Tam jest pochowany András Dudich – niegdysiejszy biskup z miasta Pecz (Pécs), który będąc dyplomatą w służbie cesarza habsburskiego w XVI wieku, zakochał się w jednej z panienek na dworze króla i porzucił swój wysoki urząd i został w Polsce i tu, we Wrocławiu, został pochowany. Czegoż to nie robi się dla miłości – miłości polsko-węgierskiej (uśmiech).

› **Cała rozmowa na wroc.city/WicekonsulWegierWro**

Wolontariusz i Uchodźczyni na dworcu

OLEKSANDR POLIAKOVSKY (2)

Wolontariusz i Uchodźczyni zostaną na stacji kolejowej Wrocław Główny na dłużej. Jako krasnale!

Maciej Wołodko

Dwa nowe krasnale stanęły przed wejściem na Dworzec Główny PKP we Wrocławiu. Figurki symbolizują pewną ważną historię, która rozegrała się tutaj w 2022 roku. Wolontariusz i Uchodźczyni będą nam przypominać o tysiącach często anonimowych osób, które pomagały na dworcu w pierwszych dniach wojny, jaką Rosja zgotowała Ukrainie. – Wrocławskie krasnale często upamiętniają ważnych ludzi lub ważne wydarzenia w historii Wrocławia. Te przed wrocławskim Dworcem Głównym będą przypominały o tysiącach osób, które spontanicznie ruszyły z pomocą tym, którzy jej potrzebowali. Nie znamy imion ich wszystkich. Nie znamy ich twarzy, ale wiemy, że to właśnie dzięki nim o Wrocławiu zrobiło się bardzo głośno na świecie, jako o miejscu życzliwym, otwartym, gotowym do pomocy – powiedział Radosław Michalski, dyrektor Wydziału Promocji Miasta i Turystyki UM Wrocławia.

Termin rekrutacji przedłużony

Do piątku (31.03) do godz. 15 przedłużony zostaje termin I etapu rekrutacji do wrocławskich przedszkoli. Oznacza to, że rodzice będą mieli dodatkowe dwa dni na zapisanie dziecka do wybranej placówki. Pozostałe terminy rekrutacyjne bez zmian. Do tej pory w elektronicznym systemie zgłoszono już ponad 4 tys. wniosków na ponad 6,5 tys. przygotowanych miejsc. Wnioski można składać również osobiście w przedszkolu pierwszego wyboru. Więcej na **wroc.city/Rekrutacja23**

Policja szuka kandydatów do pracy

Najbliższy termin przyjęcia do służby to 5.05. Kolejne to 3.07, 23.08, 27.10 i 28.12. Osoby zainteresowane służbą mogą składać dokumenty aplikacyjne w Komendzie Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, Wydział Doboru i Szkolenia, ul. Połbina 1 oraz w komendach miejskich i powiatowych policji na terenie Dolnego Śląska. W Komendzie Miejskiej Policji we Wrocławiu dokumenty można składać w Wydziale Kadr przy ul. Sołtysowickiej 21. Więcej o służbie i pracy policji dowiesz się podczas Dni Otwartych w Komendzie Miejskiej Policji, które zorganizowane będą 27 i 28.03 w godz. 10–13 przy ul. Sołtysowickiej 21. Szczegóły **wroc.city/DniOtwartePolicji.**

Kiedy jest dyżur radnych miejskich?

W czwartek 30.03 w godz. 15–16.30 w Sukiennicach 9, pok. 204, 205, dyżurowała będzie wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Ewa Wanda Wolak. Wrocławscy radni: Jolanta Niezgodzka, Agnieszka Rybczak i Piotr Uhle zapraszają mieszkańców na swój dyżur w Sukiennicach 9 (pok. 204, 205, 211) w tych samych godzinach w środę 29.03. Harmonogram sprawdź na **wroc.city/DyzuryRadnych2023**.

Kupuj tylko najlepsze i wykorzystuj do okruszka

Świąteczny stół obfitości, czyli degustacja lokalnych produktów. Pokaz smacznego gotowania z resztek po obiedzie. Warsztaty wielkanocne, na których stworzysz swoją dekorację wielkanocną. A do tego otwarcie lodówki – do dzielenia się i częstowania jedzeniem. Przyjdź na targowisko przy Komandorskiej/Radosnej.

Anna Aleksandrowicz

Znasz doskonale targowisko przy zbiegu Komandorskiej i Radosnej od 1992 roku? Jesteś stałym jego bywalcem i wiesz doskonale, że obecnie na placu działają sprzedawcy 104 branż (królują spożywcze, przemysłowe, gastronomiczne, fryzjerskie). Sprzedaż prowadzona jest głównie z kiosków i stoisk pod wiatami.

A może nigdy tam nie byłeś i nie wiesz, że Bazar Komandor funkcjonuje od 1992 r. i jest miejscem pracy dla ponad 100 firm zatrudniających 300 pracowników? I że zapewnia mieszkańcom Wrocławia dostęp do najwyższej jakości owoców i warzyw rodzimych producentów, wielu artykułów regionalnych z Doliny Baryczy i mnóstwo artykułów przemysłowych?

Trzecia lodówka na bazarze

Znasz czy nie, przyjdź w piątek 31.03 w godz. 12–14 na piknik dla całych rodzin. Obejrzysz, posmakujesz, może coś kupisz, a na pewno będziesz świadkiem otwarcia trzeciej – po lodówce na targowisku przy ul. Niedźwiedziej (wrzesień 2022) i Ryneczku Jemiołowa – (październik 2022) lodówki, z której każdy może się poczęstować albo coś do niej dołożyć.

– Lodówki powstają z inicjatywy wspólnoty targowisk i Miasta Wrocław, przy wsparciu Firmy Whirpool Corporation – wyjaśnia Edyta Niebiańska z Biura Rozwoju Gospodarczego UM Wrocławia.

Zupa na winie bez... wina

Smaczna i zdrowa kuchnia na co dzień nie wymaga wyszukanych przepisów. na pewno czegoś się dowiesz. Choćby tego, jak zrobić zupę „na winie" bez odrobiny wina – bo z tego, co się w kuchni nawinie. Wykorzystując potencjał placu targowego, będzie można zadbać o to, aby nie marnować żywności, szczególnie owoców i warzyw, z których można nadal przygotować zdrowe i smaczne posiłki.

Kucharze podczas pikniku zaprezentują, jak wykorzystywać resztki z lodówki. Będzie to dobry moment przed zbliżającymi się świętami wielkanocnymi, aby uświadomić sobie, co powinno się zrobić z nadwyżkami żywności. Nadmiar jedzenia można przekazać do lodówki społecznej. Uratujemy w ten sposób żywność przed zmarnowaniem, a osoba obdarowana będzie wdzięczna za posiłek.

Przynieś książkę, weź donicę

Na bazarze, w jednym miejscu będą gromadzone wszystkie dobre do spożycia produkty oraz inne rzeczy, które mogą jeszcze przydać się innym ludziom. Mogą to być owoce, warzywa, nabiał, pieczywo, soki, kasza, mąka czy ryż. Znajdzie się też półka na niepotrzebne książki i donice na posadzenie przypraw: szczypiorku czy bazylii.

Będą też zbierane nakrętki, które później zostaną przekazane do hospicjum. Dzieci mogą liczyć na zdjęcie z Rekinem i Ośmiornicą – maskotkami MPWiK. Fundacja Dom Pokoju poprowadzi warsztaty gotowania i dekoracji wielkanocnych. Kupcy przygotują stół ze smakołykami, które na co dzień można kupić na targowisku. Przyjdź 31.03 w godz. 12–14 na Bazar Komandor przy ul. Radosnej 38 i skosztuj sam.

Szermierz nie, ale Zdrój i fontanna na Orląt trysną

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Do końca maja ma dotrzeć transport różowego marmuru z Austrii

Osiem z 9 miejskich wodotrysków rozpocznie wiosenny sezon w najbliższą sobotę. Choć to będzie 1 kwietnia, to nie prima aprilis. Tylko na Szermierza poczekamy do czerwca.

Redakcja

Roboty renowacyjno-konserwatorskie obejmą wyłącznie marmurowy basen fontanny wraz ze schodami. Nie przewiduje się demontażu posągu Szermierza na czas toczących się prac, chyba że przy planowych odwiertach geologicznych zapadnie taka decyzja nadzoru konserwatorskiego z ramienia wykonawcy. Naturalnej wielkości dwumetrowa figura młodzieńca, wykonana z brązu, nie wymaga żadnych zabiegów remontowych ani konserwacyjnych. Marmurowe elementy płyty dennej już dotarły do Wrocławia.

Aktualnie trwają prace rozbiórkowe w basenie fontanny, zdemontowano również elementy schodowe. – Oczekujemy na dostawę z kamieniołomu z prowincji Salzburg w Austrii fragmentów nowej płyty dennej, które zostaną wykorzystane do jej montażu oraz wykonania izolacji – informuje Ewa Mazur z Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. – Do końca maja spodziewana jest dostawa wszystkich elementów różowego marmuru, z którego powstanie misa fontanny. Jest to dokładnie taki sam materiał, z którego została ona pierwotnie wybudowana w 1904 r. – zaznacza.

Nowy materiał jest niezbędny do odbudowy basenu fontanny. Powodem remontu jest konieczność odzyskania szczelności marmurowej misy. Nieszczelność stwierdzono podczas próbnego napełnienia wodą obiektu. Takie próby są standardem przed rozruchem po zimowej przerwie. Szczegółowe oględziny wykazały konieczność remontu całego basenu.Podczas inspekcji i odkrywek stwierdzono brak izolacji pod misą fontanny, a jest ona posadowiona bezpośrednio na gruncie. Ten remont to koszt za 423 tys. zł.

Jesienią ub.r. za 150 tys. zł ZDiUM wymienił szklane płyty w fontannie Zdrój na pl. Gołębim. Za prawie 100 tys. zł wyremontowano również basen wodotrysku przy pl. Orląt Lwowskich.

Strefa Czystego Transportu – jak ma być duża?

Jakiej strefy czystego transportu potrzebujemy? Od 30 marca przez miesiąc będą trwały konsultacje społeczne w tej sprawie. Można odpowiedzieć w ankiecie, dyskutując na żywo albo wysyłając e-maila. Warto zabrać głos, bo to przełoży się na to, jakim powietrzem będziemy oddychać we Wrocławiu.

Redakcja

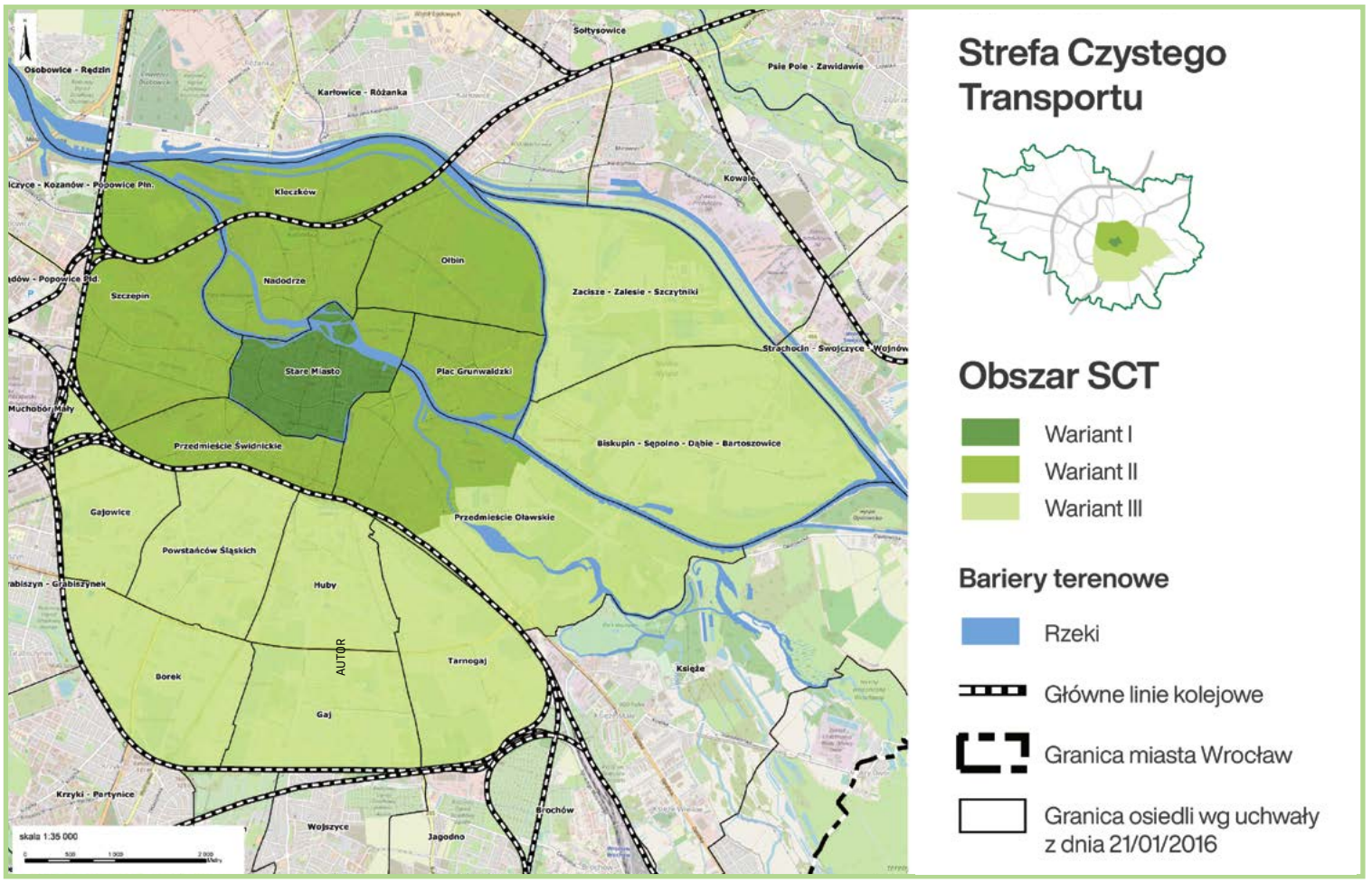

Wariant I
Wariant II
Wariant III

Bariery terenowe

Rzeki

Główne linie kolejowe

Granica miasta Wrocław

Granica osiedli wg uchwały z dnia 21/01/2016

We Wrocławiu jakość powietrza jest – podobnie jak w wielu polskich miastach – niesatysfakcjonująca, więc trzeba szukać sposobów na jej poprawę.

– Warto pamiętać, że wykluczając z ruchu ok. 10 proc. najstarszych samochodów, ograniczymy emisję tlenków azotu pochodzącą z silników o ok. 20–25 proc., a cząstek stałych – o ok. 40–50 proc. Drugą istotną cechą wpływającą na poziom emisji jest rodzaj silnika – silniki dieslowskie ze względu na swoją konstrukcję i spalane paliwo produkują znacznie więcej tlenków azotu niż ich benzynowe odpowiedniki – tłumaczy Tomasz Stefanicki z Biura Zrównoważonej Mobilności UM Wrocławia.

Warszawa po Krakowie

By ograniczyć wjazd do miasta największych trucicieli, wprowadza się Strefy Czystego Transportu. Taką strefę (rozciągniętą na całe miasto) ma już Kraków, a wprowadza Warszawa. Wrocław jest trzeci w tym wyścigu po czyste powietrze. Ale pojawiają się pytania: jak duża powinna być ta strefa we Wrocławiu? Czy powinna obejmować np. tylko Rynek, czy też wielki obszar ograniczony np. śródmiejską obwodnicą miasta.

Wjazd do strefy

I kolejne pytanie: jakie auta powinny mieć wjazd do strefy? Czy te, które spełniają normę Euro 1 (czyli właściwie wszystkie), czy może restrykcyjnie – tylko te od Euro 5 i więcej? I jeszcze jedno: od kiedy? To ostatnie pytanie jest dość proste – 2023 rok to czas konsultacji, w 2024 czas decyzji (ostatecznie o wprowadzeniu strefy zdecydują Rajcy Miejscy), a od 2025 strefa mogłaby zacząć obowiązywać.

Jeśli chodzi o pytania – jak duża powinna być strefa i jakie samochody powinny mieć zakaz wjazdu do niej – w 2022 roku przeprowadzono badania i zaproponowano warianty.

– Najsensowniejsze wydają się te „zrównoważone" rozwiązania – wg nich strefa powinna opierać się od północy na Odrze (czyli wjazd do strefy byłby przez m.in. mosty: Trzebnicki i Osobowicki, a na południu na wiadukcie kolejowym i Dworcu Głównym. Ten wariant obejmuje centrum miasta i tę część śródmieścia, w której zachowała się przedwojenna zabudowa. Są to osiedla, gdzie dominują kamienice: Stare Miasto, Nadodrze, Ołbin, Przedmieście Oławskie i Przedmieście Świdnickie, a także część kojarzonego raczej z blokami osiedla Szczepin – wylicza Stefanicki.

Łącznie to obszar stanowiący ok. 6 proc. powierzchni Wrocławia, zamieszkany przez prawie jedną czwartą (23 proc.) zameldowanych w mieście osób.

Dozwolone do lat... 25

W wariancie zrównoważonym zakłada się, że w 2025 r. wprowadzone zostanie ograniczenie wjazdu do strefy dla samochodów benzynowych wyprodukowanych przed 2000 r. (26-letnie i starsze) oraz samochodów z silnikiem Diesla wyprodukowanych przed 2005 r. Potem z roku na rok kryteria będą się zaostrzać. Np. w 2032 r. z wjazdu do strefy zostaną wykluczone samochody benzynowe wyprodukowane przed 2010 r. oraz auta z silnikiem Diesla sprzed 2015 r.

Czy to zbyt zachowawcze podejście? W końcu 22-letnie benzyniaki czy 16-letnie diesle to niezbyt wygórowane kryteria. A może strefa powinna być większa, by także mieszkańcy Biskupina, Borka czy Gaju byli objęci strefą? O tym wszystkim przez cały kwiecień wrocławianie będą mogli porozmawiać.

Jak wziąć udział?

Konsultacje trwają do 30 kwietnia (niedziela). W czwartek 13 kwietnia o godz. 17.30 odbędzie się e-spotkanie. Zaplanowane zostały też dwie debaty – pierwsza z nich dotyczyć będzie technicznych i zdrowotnych skutków wprowadzenia SCT i odbędzie się 18 kwietnia (wtorek) o godz. 17.30, w czasie drugiej (26.04, środa, godz. 17.30) dyskusja będzie się toczyła nt. społecznych i ekonomicznych skutków wprowadzenia strefy. Każda z debat będzie miała miejsce w ODLOCIE. Strefie Partycypacji przy ul. Piłsudskiego 34. Zorganizowane zostaną też konsultacje młodych, w ich ramach odbędą się warsztaty z przedstawicielami Młodzieżowej Rady Miejskiej i młodzieżowych organizacji społecznych.

Przez cały okres trwania konsultacji będzie można wypowiedzieć się za pomocą e-formularza, a młodzi wrocławianie i młode wrocławianki swoje opinie będą mogli w tym czasie przesyłać na adres: **h.achremowicz@edukacjakrytyczna.pl**.

Masz szczególne potrzeby?

Organizatorom zależy, by w konsultacjach mogły uczestniczyć wszystkie zainteresowane osoby. Jeżeli masz specjalne potrzeby, napisz pod adres: **konsultacje@feps.pl** najpóźniej 5 dni przed planowanym wydarzeniem. Organizatorzy zapewniają, że postarają się zapewnić każdemu możliwość udziału w konsultacjach społecznych.

KONSULTACJE SPOŁECZNE
POWIEDZ NAM, JAK...

Szczegóły na: **www.wroclaw.pl/konsultacje**

Jakiej strefy czystego transportu potrzebujemy?

E-FORMULARZ | na www do 30 kwietnia 2023
E-SPOTKANIE KONSULTACYJNE | 13 kwietnia, 17.30, link: wroc.city/wejscie
FORMULARZ OPINII | do 30 kwietnia, Odlot. Strefa Partycypacji, ul. Piłsudskiego 34
Poniedziałki i wtorki (9–13) oraz czwartki (13–18)
DEBATY | 18 kwietnia i 26 kwietnia, 17.30 | Odlot. Strefa Partycypacji

Komunikacja na Wielkanoc

W **Wielki Czwartek i Wielki Piątek** wszystko będzie kursować wg roboczych rozkładów jazdy. Wyjątkiem jest zawieszony autobus szkolny linii 133 do Iwin.

W **Wielką Sobotę** kursy będą realizowane, jak w każdą sobotę, choć zawieszony zostanie kurs linii 602 o godz. 21.50 z Dworca Głównego do koncernu LG i kurs o godz. 23.20 z koncernu LG do Petrusewicza. W **Wielkanoc** i **lany poniedziałek** linie tramwajowe będą kursować z częstotliwością co 30 minut (wg świątecznych rozkładów jazdy), a linie autobusowe wg niedzielnych rozkładów jazdy z następującymi wyjątkami:

- **zawieszone zostaną linie**: C, 108, 124, 130, 131, 142, 146 i 602;
- **linie autobusowe:** D, N, 102, 104, 105, 106, 111, 114, 116, 121, 122, 126, 127, 134, 143, 144, 151, 714 i 716 będą kursowały **wg świątecznych rozkładów jazdy**.

11 kwietnia w poświąteczny wtorek komunikacja wraca na zwykłe tory, choć w ten dzień nie należy jeszcze liczyć na kursy szkolne do Iwin (linia 133).

Po Krzywoustego równiutko rowerem

Ścieżka rowerowa na ul. Bolesława Krzywoustego otrzymuje ostatnie szlify i będzie jak nowa. Przeszła właśnie remont i najbardziej zniszczone fragmenty zyskały nową, równą nawierzchnię. Chodzi o odcinki między nr. 62 i 86 oraz od skrzyżowania z ul. Bruecknera w kierunku ul. Rakowej. Trasa rowerowa biegnąca od pl. Kromera w kierunku wiaduktu i ul. Kowalskiej jest jedną z najbardziej uczęszczanych. Odcinki, które powstały dwie dekady temu, miały już zniszczoną nawierzchnię, szczególnie na zjazdach do nieruchomości przecinających rowerową nitkę. Na wszystkich zjazdach pojawiła się nowa masa bitumiczna. Trwa uzupełnianie znaków poziomych i pionowych. Koszt: 652 tys. zł.

Tramwajem przez Popowice: dwie trasy

Autobus 103 dalej będzie jeździł na pl. Jana Pawła II. Z Kozanowa tramwaj bez przesiadek przez Popowice na pl. Bema, Grunwaldzki, Rynek i do Dworca Głównego. Tramwaj w szczycie na Popowicach co 6 minut – to ustalenia urzędników z Radami Osiedli.

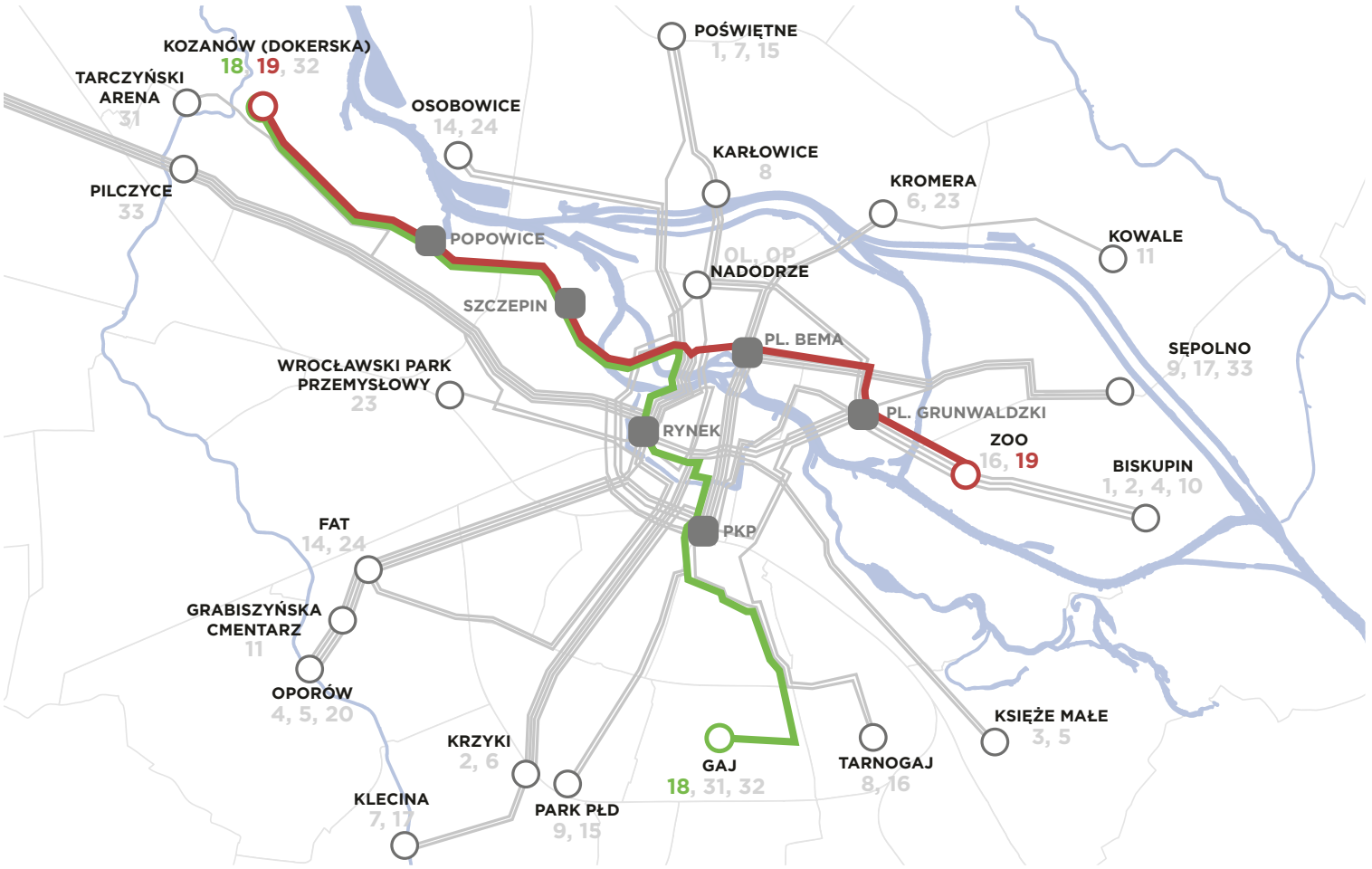

Bartosz Chochołowski

Autobus linii 103 wciąż będzie jeździł do pl. Jana Pawła II, a Kozanów będzie bezpośrednio połączony z Rynkiem, Dworcem Głównym, albo z ul. Dubois, pl. Bema i zoo. Urzędnicy uwzględnili głos mieszkańców i wprowadzili korekty do kształtu komunikacji po uruchomieniu trasy tramwajowej przez Popowice.

Zamiast 32 od maja będzie 18

Zmiany zbliżają się szybkimi krokami. Tramwaje nowym torowiskiem ruszą już w maju. Zniknie wtedy linia tramwajowa nr 32, a zastąpią ją linia 18. Też będzie łączyć Kozanów z Gajem, jednak inną trasą, która pozwoli mieszkańcom dotrzeć bez przesiadek do ścisłego centrum miasta. Zamiast ul. Legnicką pojedzie ul. Popowicką, dotrze do mostów Pomorskich, przejedzie obok Rynku, Dworca Głównego i dalej do krańcówki „Gaj".

Tramwaj 19 za autobus C

Linia autobusowa C zostanie zastąpiona tramwajem 19. Trasy będą się pokrywać, z tym że tramwaj pojedzie wydzielonym torowiskiem, zatem nie będzie stał w korkach. Przez ul. Popowicką dotrze do ul. Dubois, przez pl. Bema, obok ogrodu botanicznego i katedry dotrze do pl. Grunwaldzkiego. Tam linia C kończyła kurs, a 19 dojedzie jeszcze do zoo. – Każda z nowych linii będzie kursować co 12 minut, zatem na nowych przystankach tramwaj pojawiać się będzie co 6 minut – informuje Monika Kozłowska-Święconek z Biura Zrównoważonej Mobilności UM Wrocławia.

Autobus 103 do pl. JP II

Autobus linii 103 miał być skrócony do ul. Kwiskiej. Z obserwacji wynikało, że ok. połowy pasażerów przesiada się na inne połączenia i nie dojeżdża nim do pl. Jana Pawła II. Jednak radni osiedlowi prosili o utrzymanie trasy autobusu do pl. Jana Pawła II. – Autobus 103 będzie jeździł tak, jak obecnie. Pojedzie przez ul. Pilczycką, a linia 102 i linia 104 przez Kozanowską i Dokerską. To kompromisowe przedyskutowane rozwiązanie – zapewnia Kozłowska-Święconek.

Autobus 102 będzie miał dodatkowe dwa kursy wieczorne (ok. godz. 23.05 i 23.35 z przystanków przy ul. Fieldorfa), które będą zapewniały dojazd od ul. Kosmonautów do ul. Wojanowskiej. Skorygowano też nazwę jednego z nowych przystanków. Nowa nazwa to „Długa (ogrody działkowe)".

Ulica Pułaskiego: 716 zamiast 16. i 70.

Od 1 kwietnia tramwaje linii 16 i 70 przestaną jeździć ul. Pułaskiego. Torowcy w ramach TORYwolucji zaczną wymianę rozjazdu, który pozwala tramwajom z ul. Pułaskiego skręcać w ul. Małachowskiego lub jechać prosto pod wiadukt i dalej ul. Hubską.

Bartosz Chochołowski

Linia 16 z ul. Hubskiej pojedzie objazdem przez ul. Glinianą, Borowską, Peronową, Kołłątaja, Skargi i skrzyżowanie przy pl. Dominikańskim i dopiero na tzw. pl. Społecznym wróci na swoją stałą trasę. W przeciwnym kierunku analogicznie. Tramwaje nr 70 w kierunkach Poświętnego jeździć będą od przystanku Dworzec Główny przez ul. Kołłątaja, Skargi i pl. Dominikański do placu Społecznego. Takim objazdem pojadą też w przeciwnym kierunku na Grabiszynek. Kolejna zmiana pośrednio związana z remontem dotyczy linii 74. Tramwaje będą kursować w relacji Poświętne – Krzyki – Poświętne w obu kierunkach przez ul. Grabiszyńską, przystanek FAT, al. Hallera i ul. Powstańców Śl. Pozbawionych komunikacji tramwajowej na odcinku pl. Grunwaldzki – Dworzec Autobusowy – pl. Grunwaldzki (przez pl. Wróblewskiego, ul. Pułaskiego i Piłsudskiego) wspierać będą autobusy linii 716. W szczycie jeździć będą co 12 min, przez resztę dnia co kwadrans. Dopiero od godz. 20 w dni powszednie i w weekendy pojawiać się będą co 20 min. Tak przez ok. 4 tygodnie.

Wrocławskie Centrum Sportu dostanie 10 mln zł

10 mln zł – takie dofinansowanie dostanie Śląsk Wrocław na budowę zadaszonego boiska wraz z zapleczem. Wniosek o wsparcie budowy pierwszego etapu Wrocławskiego Centrum Sportu został zaakceptowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach „Programu rozwoju infrastruktury piłkarskiej".

Bartosz Moch

ŚLĄSK WROCŁAW

Zadaszone kryte boisko wraz z zapleczem szatniowo-technicznym powstanie w pierwszym etapie budowy Wrocławskiego Centrum Sportu

To najwyższa dotacja przyznana przez ministerstwo i pierwsze tego typu wsparcie dla Śląska Wrocław w historii.

Pierwszy etap budowy WCS

Kryte, pełnowymiarowe boisko wraz z zapleczem szatniowo-technicznym to I etap budowy Wrocławskiego Centrum Sportu – unikalnego kompleksu jedenastu boisk, które powstaną na wrocławskich Nowych Żernikach i stanowić będą siedzibę Akademii Śląska.

Środki na pierwszą część inwestycji pozyskane zostaną z konkursu w ramach „Programu rozwoju infrastruktury piłkarskiej", którego wyniki właśnie ogłosiło Ministerstwo Sportu i Turystyki. Śląsk na ten cel otrzyma 10 mln zł dofinansowania.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni, że nasz wniosek otrzymał akceptację, tym bardziej że według informacji płynących z ministerstwa był jednym z najlepiej ocenionych – nie kryje zadowolenia Piotr Waśniewski, prezes zarządu Śląska Wrocław. – Zrobiliśmy kolejny ważny krok na długiej drodze do realizacji naszych marzeń o obiekcie na najwyższym, europejskim poziomie, czerpiącym z najnowocześniejszej technologii i otwartym na wszystkie grupy społeczne – podkreśla.

Śląsk Wrocław z najwyższym dofinansowaniem

Celem „Programu rozwoju infrastruktury piłkarskiej" jest rozwój infrastruktury piłkarskiej klubów Ekstraklasy oraz I ligi, a w szczególności bazy szkoleniowo-treningowej, niezbędnego zaplecza oraz obiektów o charakterze badawczo-rozwojowym w obszarze piłki nożnej. Ministerialnym dofinansowaniem objęto 29 projektów na łączną kwotę 114 mln zł. Najwyższe dofinansowania – w wysokości 10 mln zł – otrzymały Śląsk Wrocław i Zagłębie Lubin. Przypomnijmy, że już we wrześniu 2021 r. budowa Wrocławskiego Centrum Sportu została także zakwalifikowana do innego ministerialnego konkursu – „Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu". Od tego momentu Śląsk ma trzy lata na rozpoczęcie budowy. Prace formalne idą jednak na tyle sprawnie, że szczegółowy wniosek dotyczący budowy WCS powinien zostać złożony już wkrótce, po uruchomieniu tegorocznej procedury przez ministerstwo. Finansowanie z programu ministerialnego może wynieść do 70 proc.

Wrocławskie Centrum Sportu, czyli...

We Wrocławskim Centrum Sportu ma trenować młodzież z całego regionu, przede wszystkim w Akademii Śląska, ale również w ramach nauki w Szkole Mistrzostwa Sportowego. Uczniowie będą grać m.in. w piłkę nożną i ręczną, siatkówkę, koszykówkę, tenisa stołowego oraz trenować judo. Mowa nawet o 300 sportowcach.

Ruska w nowej odsłonie? Historycznie piękna

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Ul. Ruska po przebudowie ma stanowić eleganckie wejście do Rynku

Urzędnicy miejscy zaplanowali kompleksową przebudowę ulicy Ruskiej, głównie z myślą o pieszych i rowerzystach. Spółka Wrocławskie Inwestycje szuka wykonawcy projektu.

Błażej Organisty

Ulica Ruska będzie remontowana na odcinku od Kazimierza Wielkiego do pl. Solnego. Oferty złożyło 6 firm. Ta, która zostanie wybrana przez WI, dostanie rok na wykonanie zadania.

Wytyczne są już spisane. Projekt przebudowy ma uwzględniać potrzeby pieszych i rowerzystów, a także reprezentacyjny i historyczny charakter Ruskiej (współpraca z konserwatorem zabytków). Głos zabiorą też mieszkańcy poprzez konsultacje społeczne.

Chodniki mają być ułożone wyłącznie z płyt kamiennych, co oznacza, że zniknie kostka. Krawężniki mogą zostać obniżone. Dopuszczony jest także wariant z podniesieniem poziomu jezdni. Te zmiany zaplanowane są z myślą o osobach niepełnosprawnych. Kamienne płyty chodników będą miały różny format, kolor i fakturę, aby podkreślić rangę ulicy Ruskiej.

Nowa nawierzchnia, z kostki granitowej, pojawi się na ścieżkach rowerowych. Na odcinku od Kazimierza Wielkiego do Rzeźniczej rowerzyści pojadą kontrapasem, dalej – do pl. Solnego – ruch będzie odbywał się na zasadach ogólnych. Kierowcy nie powinni spodziewać się zmian. Nadal będzie można przejechać pomiędzy Solnym a ul. Kiełbaśniczą, skręcić w Ruską z Rzeźniczej i dojechać do Kazimierza Wielkiego (jeden kierunek). Odcinek od Rzeźniczej do Solnego wciąż będzie niedostępny dla samochodów. Nawierzchnia jezdni zostanie przebudowana, ale tak, aby zachować jak najwięcej historycznej kostki brukowej, bo jest dobrej jakości, regularna i gładka. Ubytki zostaną uzupełnione nową, podobną kostką. Wytyczne konserwatorskie dopuszczają pozostawienie historycznego torowiska z jednoczesnym zabezpieczeniem szyn. Ruska w nowej odsłonie będzie bardziej zielona. Mają być posadzone wysokie i niskie rośliny: drzewa, krzewy, pnącza i byliny.

Na szczury lepszy pomysł miał Budapeszt niż Paryż

Czy we Wrocławiu przybyło szczurów? Jak sobie radzą z nimi inne miasta? Na czym powinna polegać skuteczna walka z tymi gryzoniami? Z doktor Edytą Wincewicz z Zakładu Fizjologii Zwierząt na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu rozmawia Beata Turska.

PYTAMY O WROCŁAW

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Dr Edyta Wincewicz z Zakładu Fizjologii Zwierząt Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyr.

Ile szczurów jest w naszym mieście?
Nie wiemy. Wszelkie doniesienia o tym, że we Wrocławiu lub jakimkolwiek innym mieście na jednego mieszkańca przypada jeden szczur (albo dwa, trzy, a w social mediach nawet więcej) to wróżenie z fusów.

Nie da się ich policzyć?
Można jedynie oszacować ich liczbę w konkretnym miejscu (np. w budynku), stosując tunele śledzące, kamery i korzystając z modeli matematycznych. Można także wykładać zważone jedzenie, a potem sprawdzać, ile go ubyło w ciągu doby. Jeden szczur jest w stanie zjeść w tym czasie do 5 g pokarmu. Jeśli zniknie 50 g, wiemy, że szczurów jest nie więcej niż dziesięć, a jeśli 500 g – że może być ich setka.

We Wrocławiu jest ich teraz więcej niż kiedyś?
Nie, po prostu bardziej je widać, bo częściej wychodzą ze swoich schronień, choćby dlatego, że zrobiło się cieplej. Mają też okres godowy. Choć mogą się rozmnażać przez cały rok, właśnie teraz mają na to największą ochotę i w poszukiwaniu partnerów pokonują większe odległości niż zazwyczaj. Bo wbrew nazwie (w miastach dominują szczury norweskie nazywane też wędrownymi) one na ogół niespecjalnie lubią się przemieszczać. Zazwyczaj oddalają się od swoich kolonii na góra 150 metrów, chyba że nie mają innego wyjścia.

We Wrocławiu nie ma więcej szczurów niż zwykle. Teraz mają okres godowy, więc po prostu widać je częściej

Czy fakt, że tak bardzo je widać teraz np. na Nadodrzu może się wiązać z prowadzonymi tam pracami, choćby przebudową ul. Pomorskiej?
Oczywiście, bo wymiana instalacji podziemnych sprawia, że uciekają ze swoich kryjówek i szukają nowych. Tak samo było podczas powodzi w 1997 r. Nie pojawiły się wówczas na ulicach dlatego, że przyszło ich na świat więcej niż zwykle. Po prostu opuściły swoje zalane kryjówki i stały się widoczne.

I co można z tym zrobić?
Sprawa nie jest prosta. Ze szczurami walczą wszystkie miasta na świecie i robią to wszelkimi możliwymi metodami: wykładając trutki i różne pułapki, a czasem nawet strzelając do nich z wiatrówki, a one jednak wciąż są. Żyją blisko nas, bo podajemy im jedzenie jak na tacy: nie zamykamy kubłów, do których wyrzucamy ogryzki i niedojedzone kanapki, wykładamy jedzenie dla ptaków, kotów... Szczury są wszystkożerne, więc każdy pokarm, do jakiego damy im dostęp, będzie im służyć. W miastach mają też mnóstwo miejsc, gdzie mogą zakładać kolonie: opuszczone budynki, podziemia, piwnice, system kanalizacji, a nawet podesty i wszelkie inne zakamarki.

Czy jakiekolwiek miasto na świecie zdołało poradzić sobie ze szczurami?
Jedynym miastem, które w dużym stopniu rozwiązało ten problem, jest Budapeszt. Udało się tam zmniejszyć populację szczurów do takiego poziomu, że nie rzucają się w oczy, co nie znaczy, że zniknęły całkowicie. Ale już na przykład w Paryżu można je zobaczyć bez problemu. Sama widziałam, jak hasają po trawniku pod Notre Dame.

W jaki sposób Węgrzy ograniczyli liczbę szczurów w swojej stolicy?
Na początku lat 70. ubiegłego wieku wdrożyli program, który polegał na podawaniu szczurom antykoagulantów – substancji, która zapobiega krzepnięciu krwi i w efekcie doprowadza te zwierzęta do śmierci. Tak się robi w wielu miejscach, jednak w Budapeszcie prowadzono odszczurzanie na wielką skalę. Takie skoordynowane, dobrze przygotowane akcje powtarzano przez wiele lat. Wyłożenie trutki poprzedzono dwuletnim badaniem tematu: podzielono miasto na strefy i wysłano ludzi w teren, żeby zbadali wielkość populacji w każdej z nich. Ostatnio pojawiły się doniesienia, że szczury znów są tam widoczne, jednak przez wiele lat nie było z nimi problemu.

W dokumencie opublikowanym przez Światową Organizację Zdrowia pod koniec XX wieku stwierdzono, że przeprowadzono tam najlepszy długoterminowy projekt zwalczania gryzoni na świecie.

Na prośbę Wrocławskiego Centrum Akademickiego przygotowuje Pani wskazówki, dzięki którym będzie można wdrożyć we Wrocławiu podobny program: miejską strategię zarządzania szczurami. Kiedy będą gotowe?
Na początku kwietnia. Opieram się na doświadczeniach Budapesztu, badaniach, które prowadzono w różnych innych miejscach na świecie, oraz tych, które prowadziłam we Wrocławiu po powodzi.

A może Pani już teraz zdradzić, o czym w nich będzie mowa?
Przede wszystkim potrzebne są działania wyprzedzające, ograniczające szczurom dostęp do jedzenia, wody i siedlisk, bo to skuteczniejsze niż reagowanie na już istniejący problem. By tak się stało, konieczne będzie m.in. przeprowadzenie akcji edukacyjnych, przekonujących mieszkańców i restauratorów, że wyrzucając jedzenie albo nie zamykając kubłów, sami zapraszamy szczury do naszego życia. Takie działania są już podejmowane, jest o nich mowa w nowym Regulaminie Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Wrocławia, który zajmuje się też takimi kwestiami, jak zwiększenie częstotliwości obowiązkowej deratyzacji w centrum oraz poszerzenie katalogu miejsc, które ona obejmie. By taka akcja mogła się udać, trzeba stworzyć multidyscyplinarny zespół, odpowiedzialny za wdrażanie programu, złożony ze specjalistów z wielu dziedzin, m.in. biologów i ekologów, a także ludzi, dokonujących przeglądów miejsc, w których żyją szczury. Konieczne będzie współdziałanie wielu służb (sanepidu, zakładów oczyszczania miasta, firm deratyzacyjnych itd.) i systematyczność, a także dokładne określenie, gdzie, kto i w jaki sposób ma uczestniczyć w tym przedsięwzięciu. Potrzebne są także przepisy zapewniające Miastu narzędzia do egzekwowania tych wymogów. To także się już zmienia: właściciele nieruchomości, którzy nie dokonują deratyzacji na zarządzanych terenach, mogą zostać ukarani grzywną przez straż miejską.

Szczury lubią nory i rury... W każdym mieście znajdą takie warunki. W opracowywanych przeze mnie wskazówkach będzie mowa o odpowiednim zabezpieczaniu budynków, np. zatkaniu wszelkich dziur. To ważne, bo młody szczur jest w stanie przecisnąć się przez otwór o średnicy 25 mm.
Tak naprawdę idealnie jest wtedy, gdy zapobiega się inwazji intruzów już na etapie projektowania budynków, kanałów ściekowych, parków i całej reszty. W przypadku starej zabudowy to niemożliwe, ale i tak wiele da się zrobić. Szczegóły przedstawię w kwietniu. Po jakim czasie takie działania mogą przynieść efekt? Z pewnością nie natychmiast, bo walka ze szczurami to bardzo złożony problem, wymagający równoczesnego zmierzania się z wieloma innymi tematami. Weźmy na przykład pustostany, z których często te zwierzęta korzystają. Nie można ich ot tak zlikwidować, bo to zawiła kwestia prawna. Podobnych komplikacji jest dużo więcej, a na wszelkie działania potrzebne są spore pieniądze.

Masz pomysł na rozmowę dotyczącą sprawy istotnej dla wszystkich wrocławian?

Napisz do nas! e-mail:
biuletyn@araw.pl

Przedszkole i szkoła przy Asfaltowej już zapraszają

Budowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ul. Asfaltowej jest już bardzo zaawansowana. Podobnie jak przygotowania organizacyjne placówki, w której pierwszy dzwonek zabrzmi już 1 września. Właśnie trwa nabór dzieci do przedszkola. Poszukiwani są także nauczyciele: wychowania przedszkolnego i matematyki.

Redakcja

UMW (2)

Budowa nowego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ul. Asfaltowej będzie kosztowała ponad 55 mln zł

Budowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ul. Asfaltowej przebiega zgodnie z planem. Widać już całą bryłę przyszłej placówki, gotowe są już pierwsze klasopracownie.

W nowej szkole powstaną sale lekcyjne, komputerowe, sportowe, świetlica, biblioteka i jadalnia. Przedszkole zostało pomyślane dla 8 grup. Będzie w nim kuchnia, jadalnia i pomieszczenia administracyjne. Poza tym do dyspozycji wszystkich dzieci będzie gabinet pielęgniarski i dentystyczny.

Na zewnątrz powstanie wielofunkcyjne boisko do gier zespołowych, bieżnia, skocznia w dal, place zabaw i ogród. Budynek będzie miał zielony dach, wokół nasadzonych zostanie ok. 250 drzew.

Nowoczesna placówka

Praca i nauka przy Asfaltowej we wrześniu. Trwa rekrutacja dzieci do przedszkola, poszukiwani są także nauczyciele.

Za organizację placówki – do momentu wyboru nowego dyrektora – odpowiada Dagmara Babczyńska, dyrektorka Przedszkola nr 28 Fantazja przy ul. Orlej we Wrocławiu. – To będzie bardzo nowoczesna i przestronna placówka, w której zarówno uczniowie, jak i nauczyciele będą mieli zapewnione świetne warunki do nauki i pracy – zapewnia dyrektor Babczyńska. – Jako nauczyciele będziemy kładli duży nacisk na wszechstronny rozwój i samodzielność dziecka – zaznacza.

Zapraszamy uczniów...

Od września Przedszkole nr 111 przy ul. Asfaltowej gotowe będzie przyjąć 200 maluchów. Natomiast w nowej szkole podstawowej docelowo uczyć się będzie 1000 uczniów. Jednak w pierwszym roku jej funkcjonowania będzie ich ok. 600. Na początek powstaną klasy od I do VI. Potem – z roku na rok – oddziałów będzie więcej.

W roku szkolnym 2023/2024 w SP przy ul. Asfaltowej planowane jest utworzenie 8 klas I. Natomiast z pobliskich szkół przeniesieni zostaną (na wniosek rodziców) uczniowie obecnych klas I-V. To przede wszystkim rodzeństwo uczniów, którzy pójdą do klas I (m. in. z SP nr 23 przy ul. Przystankowej, SP nr 32 przy ul. Kłodzkiej, SP nr 17 przy ul. Wieczystej, SP nr 77 przy ul. św. Jerzego). Z dwóch ostatnich placówek przeniesionych ma zostać też kilkudziesięciu uczniów klas I (na wniosek rodziców), którzy poszli do oddziałów wytypowanych do przeniesienia od września 2023 r. do nowej placówki. – Pozostali uczniowie będą mogli zostać przeniesieni, o ile tylko pozostaną wolne miejsca. Wniosek taki rodzice powinni złożyć najpóźniej do 11.08 w ZSP przy ul. Asfaltowej – podkreśla Marcin Miedziński z Departamentu Edukacji UMW.

...i nauczycieli

Do nowej placówki przejdzie także część nauczycieli z innych szkół. Potrzebni są także nowi. – Poszukujemy nauczycieli wychowania przedszkolnego i przedmiotów ścisłych, przede wszystkim matematyki. Zainteresowanych nauczycieli prosimy o składanie dokumentów rekrutacyjnych mejlowo – zachęca Dagmara Babczyńska.

Chętni do pracy w placówce mogą przesyłać CV na adres: rekrutacja.praca.AsfaltowaZSP@wroclawskaedukacja.pl

Sprawdź, co wiesz o historii piłkarskiego Śląska

Uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych mogą zapisywać się na III Konkurs Wiedzy o Śląsku Wrocław, by zweryfikować, ile pamiętają z dokonań piłkarzy klubu z Oporowskiej.

Tomasz Wysocki

Do udziału w konkursie zachęcają organizatorzy: WKS Śląsk Wrocław i X LO z ul. Pieszej. Uczestnicy powinni wykazać się znajomością historii klubu od momentu jego powstania do chwili obecnej. Muszą znać najważniejsze fakty, daty, osiągnięcia na arenie krajowej i międzynarodowej oraz największe osobowości klubu (wybitnych zawodników i trenerów).

Do rywalizacji staną trzyosobowe zespoły z każdej szkoły w dwóch kategoriach wiekowych: uczniowie klas VI-VIII szkół podstawowych i uczniowie szkół ponadpodstawowych.

Celem konkursu jest popularyzacja wiedzy na temat piłkarskiego klubu, który powstał ponad 75 lat temu.

Zgłoszenia należy przesyłać do 20 kwietnia na adres e-mailowy: **konkurs@slaskwroclaw.pl**. W zgłoszeniu należy podać nazwę szkoły oraz kontakt do opiekuna grupy (e-mail i nr telefonu). Każda szkoła zobowiązana jest do wyznaczenia minimum jednego i maksymalnie trzech uczniów reprezentujących ją w konkursie.

Konkurs w formie pisemnej odbędzie się 25 kwietnia o godz. 10.30 w X Liceum Ogólnokształcącym im. Stefanii Sempołowskiej przy ul. Pieszej 1 we Wrocławiu. Uczestnicy odpowiedzą na zestaw pytań testowych. Ogłoszenie wyników oraz rozdanie nagród zostanie zorganizowane podczas eventu na Tarczyński Arena Wrocław w drugiej połowie maja 2023 roku. Na zwycięzców i uczestników czekają wyjątkowe, atrakcyjne nagrody związane z WKS-em!

Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego decyduje kolejność zgłoszeń. Regulamin konkursu oraz zgody potrzebne na udział w konkursie znajdują się na stronie www.slaskwroclaw.pl.

Szczegóły na wroc.city/KonkursSlask

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Jesteś kibicem i fanem piłkarskiego Śląska? Zapisz się do konkursu

NA WIOSNĘ WYJDŹ Z DOMU – na plac zabaw, boisko, siłownię, do skateparku

Można już kombinezony zimowe pochować do szafy, a wyciągnąć rolki i hulajnogi. Nawet jeśli marzec nam zaserwuje słońce i śnieg w jednym garncu, a kwiecień przeplecie trochę zimy, a trochę lata, to nie ma odwrotu od wiosny. Marzanny potopione, bociany przyleciały, a więc... Śledźmy prognozy pogody i każdego cieplejszego dnia pędźmy na świeże powietrze. We Wrocławiu ciągle przybywa miejsc, gdzie można zażyć rekreacji poza domem.

Magdalena Pasiewicz

W pierwszy dzień wiosny oficjalnie został otwarty plac zabaw z prawdziwego zdarzenia – gród średniowieczny dla księżniczek i rycerzy w średniożołbkowym, przedszkolnym i szkolnym wieku. Dlatego zrobimy krótki przegląd, które place zabaw warto obskoczyć już na początku sezonu.

Gród średniowieczny w parku Tysiąclecia

To po prostu plac zabaw z dziecięcych snów. Pierwszy etap inwestycji (Wrocławski Budżet Obywatelski – 3 mln zł) zakończył się w lutym 2023 r. i już od marca dzieci mogą się tam bawić. Jak na prawdziwą warownię przystało, jest ona widoczna już z daleka dzięki temu, że została zbudowana na sporym wyniesieniu w parku Tysiąclecia. Jego zbocza na zewnątrz i w środku zostały wyłożone syntetycznym, kolorowym kauczukiem, co ma zamortyzować ewentualny upadek dziecka.

Miejsce urządzone jak prawdziwe grodzisko podzielone zostało na konkretne strefy. Jest wiejska zagroda, dzwonnica na bramie wejściowej, stodoła, totem słowiański, rzeźba smoka i tajemnicza smocza góra. Wszystkie te strefy kryją takie atrakcje, jak : bujaczki, zjeżdżalnie, w tym także bardzo długą zjeżdżalnię rurową, huśtawki i ścianki wspinaczkowe. Nie brakuje też miejsc do odpoczynku – siedziska na amfiteatrze czy po prostu ławki w okolicy, rozstawione z myślą o opiekunach. Plac zabaw znajduje się na zielonych terenach Nowego Dworu w okolicy ogromnego parku Tysiąclecia, a konkretnie spacerowej polany, gdzie znajduje się też wiele innych atrakcji, jak na przykład tor wrotkarski czy Ślężański Misioleżak – kamienna ławka i rzeźba nawiązująca do kamiennego niedźwiedzia, znalezionego na zboczach góry Ślęży – pamiątce po dawnych mieszkańcach okolic Wrocławia, czyli Ślężanach.

Leśne druhny Tarnoduchy na Tarnogaju

Podczas jednego głosowania WBO udało się zrealizować dwa place zabaw na Tarnogaju. W I etapie powstał jeden dla sympatyków bajkowego duszka Caspra. Plac zabaw „Leśne druhny Tarnoduchy" zbudowano w zielonej okolicy Tarnogajskiego parku (ZZM – koszt inwestycji: 500 tys. zł). Jego budowa była wielkim wydarzeniem dla dzieciaków z osiedla, ale przyczyniła się też do rewitalizacji terenów parku tarnogajskiego, położonego w pobliżu terenów kolejowych. Wiele różnych atrakcji tego placu zabaw wkomponowano między drzewa. Znajdują się tam: zjeżdżalnia, elementy drewniane, takie jak kłody i ruchome belki do balansowania, gdzie do zabawy jest potrzebna praca kilku osób, aby w ogóle belkę wprawić w ruch. Powstały również meandrujące ścieżki piaskowe, wydzielone pole z piaskownicą, ażurowe ściany z instrumentami muzycznymi i podświetlane po zmroku siedziska. Park Tarnogajski w sezonie tętni życiem i gwar dzieci wypełnia teren każdego dnia. Ale coś dla siebie znajdą tu też rodzice. W każde lato funkcjonuje tu kontener Europejskiej Stolicy Kultury, gdzie wypożyczyć można np. rakietki do badmintona. A w niedalekiej odległości znajduje się strefa do ćwiczeń kalistenicznych.

Kuźnia Piratów dla wilków morskich żądnych przygód

Ogromny piracki okręt, zjeżdżalnie, siatki linowe, latarnia morska ze ścianką wspinaczkową, huśtawki i miejsce do odpoczynku – to tylko niektóre z atrakcji zbudowanego na osiedlu Kuźniki placu zabaw. Kuźnia Piratów jest jednym z wielu placów zabaw powstałych z WBO (750 tys. zł). W tej zielonej okolicy Kuźnik jest co robić i gdzie wypocząć.

Gród średniowieczny w parku Tysiąclecia

TOMASZ HOLOD

W pobliżu placu zabaw jest sporo drzew, a nieopodal znajduje się też park Kuźnicki ze stawem i rzeką Ślęzą. W bezpośrednim sąsiedztwie Kuźni Piratów jest też pumptruck – jeden z kilku we Wrocławiu – ulubione miejsce wielbicieli jednośladów do jazdy po górkach i zakrętach, gdzie można wyrobić sobie lepszy refleks, równowagę i kondycję.

SKATEPARKI

- ul. Bacciarellego – 300 mkw.
- ul. Królewska – 280 mkw.
- ul. Ślężna/Borowska – 900 mkw.
- ul. Sukiel icka – 700 mkw.

a powstaną przy:

- ul. Górnicza/Rękodzielnicza/Tkacka
- ul. Wałbrzyska/Zabrodzka
- ul. Sołtysowicka

Park Zachodni: jeden z huśtawkami, drugi do baldowania

Dzieci mają obecnie spory wybór miejsc do zabawy na świeżym powietrzu, wielokrotnie w zielonej okolicy, gdzie wypoczywać można w gronie rodzinnym. Takich miejsc nie brakuje w parkach. Na przykład w parku Zachodnim znajdują się dwa place zabaw, po północnej stronie parku znajdziecie drewniany plac zabaw z huśtawkami, zjeżdżalniami, równoważniami, bujaczkami i hamakami. Po południowej zaś stronie znajduje się plac zabaw z tzw. baldami, czyli niewielką ścianką wspinaczkową. Ale to nie wszystko. Jest także wygrodzona strefa z piaskownicą i bujaczkami dla młodszych dzieci oraz większa strefa z pomostami, huśtawkami i zjeżdżalnią dla dzieci starszych. Warto też wybrać się do tego parku na spacer i poszukać w nim śladów dawnego Breslau, a tych też tutaj nie brakuje.

Dla dżokejów na pierwszy trening: Konikowo

Na ogólnodostępnym, zielonym terenie Toru Wyścigów Konnych na osiedlu Krzyki – Partynice zbudowano Konikowo (WBO 750 tys. zł), czyli padok z drewnianymi końmi. Konie nie wierzgają, lecz mają rozmiary tak wielkie, że trudno by je było dosiąść, lecz można je... zwiedzić. Są tam też wielkie huśtawki, na których zmieszczą się nawet dwie osoby, bujaczki, minikaruzela, równoważnie i mnóstwo piasku. Można tutaj usłyszeć, a nawet zobaczyć prawdziwe konie, gdy mają treningi z dżokejami. W sezonie na Torze Wyścigów Konnych pojawia się ruch i emocje.

Ciosek w parku Mamuta do wspinaczki i ślizgów

Wrocławski park Mamuta (WBO – 2 mln zł) znajduje się na zielonych terenach przy ul. Bukowskiego na osiedlu Oporów. Zakończenie budowy Cioska, czyli 8-metrowej konstrukcji do wspinaczki w kształcie mamuta było wielkim wydarzeniem dla całego Wrocławia, podobnie jak powód, dla którego stanął właśnie w tym nieprzypadkowym miejscu. Poza tym, że jest to jeden z najciekawszych placów zabaw we Wrocławiu, przypomina on także o wyjątkowym wydarzeniu archeologicznym, jakim było odnalezienie na Oporowie w latach 90. XX wieku ciosu prawdziwego mamuta. We wrocławskim parku Mamuta znajdują się dwie potężne zjeżdżalnie w ciosach Cioska i ścianka wspinaczkowa. Tam, po zawieszonych linach i zrobionych z nich siatkach, można się wspinać na kolejne piętra albo odpoczywać na piętrze, gdzie są one częściowo zrobione też z siatki lin. O tej 8-metrowej atrakcji dla dzieci głośno było w całej Polsce, a teraz co roku odwiedzają ją także turyści. Całe rodziny znajdą tu coś dla siebie. Okolica jest spokojna i zielona, a w sezonie letnim jest wydzielone miejsce na food trucki z przekąskami i napojami.

Skwer Skaczącej Gwiazdy dla gwiazd wspinaczki

Powstające place zabaw przyczyniają się często do rewitalizacji zdegradowanych terenów w mieście. Skwer Skaczącej Gwiazdy przy ul. Na Szańcach, pl. Bema i Prusa na Ołbinie zyskał w ostatnim czasie drugie życie właśnie dzięki budowie placu zabaw i rewitalizacji zielonej okolicy. Zwierciadła, kula z lin, huśtawka – bocianie gniazdo, nowe ścieżki, oświetlenia, ławki – ta kilkuletnia inwestycja kosztuje 2,3 mln zł. Oryginalna nazwa pochodzi od historycznie położonych w tym rejonie dawnych murów miejskich i fortyfikacji właśnie w kształcie gwiazdy.

› Zobacz film na WROCŁAW TV

OBIEKTY POWSTAŁE W OSTATNICH 4 LATACH

Zarząd Zieleni Miejskiej

- 28 nowych placów zabaw
- 4 place zabaw w realizacji – np. przy ul. Kunickiego
- 27 nowych siłowni plenerowych

Szacunkowy koszt dotychczasowych realizacji placów zabaw to od 300 do 600 tys. zł za jeden. W przypadku przygotowywanych przetargów, za jeden plac zabaw trzeba będzie zapłacić od 500 tys. do 1 mln zł.

Wrocławskie Mieszkania

- 13 nowych i przebudowanych placów zabaw
- 4 nowe siłownie plenerowe: trzy z nich powstały podczas rewitalizacji wnętrz, jedna – we wnętrzu między Wacławczyka i Polaka – to koszt 330 tys. zł

Nowe, planowane place zabaw, siłownie i boiska zostaną zrealizowane w ramach rewitalizacji trzech podwórek z kwartałów:

- Jaracza, Orzeszkowej, Wyszyńskiego, Nowowiejska
- Sienkiewicza, Górnickiego, Benedyktyńska, Sępa-Szarzyńskiego
- Nowowiejska, Piastowska, Sienkiewicza, Reja

Zarząd Zasobu Komunalnego

- 6 nowych i przebudowanych placów zabaw, na przykład na:
  – Piłsudskiego/pl. Muzealny/ Muzealna – 49 tys. zł
  – Pszenna/Jęczmienna – 878 tys. zł
- W budowie:
  – pl. Strzelecki, Łowiecka, Biskupa Tomasza I, pl. Staszica – ponad 1 mln zł
  – Kluczborska, Żeromskiego, Nowowiejska, Barlickiego – 490 tys. zł
  – Szczęśliwa, Jemiołowa, Lwowska, Zaporoska – 32 tys. zł
- 3 nowe siłownie plenerowe

Zarząd Inwestycji Miejskich

- 42 nowe i przebudowane place zabaw – łączny koszt: 8,1 mln zł
- 11 nowych siłowni plenerowych i zestawów do kalisteniki – 466 tys. zł
- 1 wyremontowana siłownia plenerowa – 55 tys. zł

Niektóre zadania były realizowane przy udziale środków z UNICEF, programu Maluch+ 2020 i RPO Województwa Dolnośląskiego.

TBS Wrocław

- 13 nowych i przebudowanych placów zabaw: 12 z nich to koszt ok. 676 tys. zł, jeden w ramach inwestycji mieszkaniowej na Nowych Żernikach
- 3 nowe siłownie plenerowe: 2 z nich to koszt ok. 42 tys. zł, koszt trzeciej był wliczony w budowę inwestycji na Nowych Żernikach.
- 1 plac zabaw na osiedlu Leśnica IX – w realizacji

Spotkania klubu Przystanek Książka

Jesteś molem książkowym? Jeśli tak, to te spotkania są dla ciebie! W każdy czwartek w godz. 14–18 w Czasoprzestrzeni, ul. Tramwajowa 1–3, organizowane są spotkania klubu „Przystanek Książka". Na miejscu do dyspozycji będą dostępne regały bookcrossingowe – uwalniamy książki, wymieniamy i dzielimy się nimi. Jest to klub dla odbiorcy w każdym wieku, który zainteresowany jest książką. Wstęp wolny.

Manufaktura świąteczna w Leśnicy

Wpadnijcie na rodzinne warsztaty artystyczne do zamku w Leśnicy, pl. Świętojański 1, podczas których będziecie mogli przygotować wielkanocne ozdoby i prezenty dla najbliższych. Wielkanocna Manufaktura Świąteczna to już zamkowa tradycja. Wydarzenie zaplanowano na 2 kwietnia (niedziela) od godz. 11 do 16. W programie: muzyczne zabawy, malowanie pisanek, wyplatanie koszyków, dekorowanie mazurków, tworzenie wielkanocnej ozdoby na drzwi czy ozdób w kształcie wielkanocnych baranków. Szczegóły i cennik warsztatów na Facebooku OPT Zamek, a zapisy poprzez stronę: **wroc.city/ManufakturaWielkanocna**.

Doświetlenie uliczek na Muchoborze Wlk.

Mieszkańcy trzech ulic: Knota, Szarskiego i Trzebiatowskiego jeszcze w tym roku skorzystają z oświetlenia drogowego. ZDiUM prowadzi właśnie procedurę przetargową na wykonawcę robót drogowych. Aby doświetlić uliczki, należy postawić łącznie 20 latarni, położyć 635 m kabla zasilającego i wybudować szafkę oświetleniową. Potrzebę inwestycji zgłosiła Rada Osiedla Muchobór Wielki, składając wniosek o jej realizację w ramach programu Fundusz Osiedlowy w 2020 r. Budowa oświetlenia ulicznego poprawi komfort i poczucie bezpieczeństwa nie tylko pieszych mieszkańców osiedla.

OŁBIN

Na tym podwórku powstanie łąka kwietna

Zarząd Zasobu Komunalnego przygotowuje się do kolejnych nasadzeń. Na podwórku w obrębie ulic: Nowowiejskiej, Jedności Narodowej, Daszyńskiego i Żeromskiego powstanie łąka kwietna. Oprócz tego zostaną nasadzone nowe drzewa i krzewy.

Paulina Czarnota

ZZK

Na podwórku w obrębie ulic: Nowowiejskiej, Jedności Narodowej, Daszyńskiego i Żeromskiego zostaną zasiane kwiaty, a także nasadzone nowe drzewa i krzewy

Prace rozpoczną się od zabezpieczenia istniejącej zieleni. Teren zostanie oczyszczony z pozostałości budowlanych oraz zalegającej roślinności.

– Aby nowym nasadzeniom stworzyć dobre warunki do życia, wymienimy 10-centymetrową warstwę gruntu na ziemię urodzajną o pH dostosowanym do potrzeb roślin. Poza wysianiem nasion, z których powstanie łąka kwietna, posadzimy także dodatkowe drzewa i krzewy w bliskiej odległości od wiat śmietnikowych. Przestrzeń urozmaicimy również nowo uformowanym niskim nasypem, który będzie częścią łąki kwietnej. Z pewnością wpłynie to na estetykę wnętrza – podkreśla Anna Olbryt, rzeczniczka ZZK we Wrocławiu.

Ale efekty wizualne to nie wszystko. Łąki kwietne pomagają w oczyszczaniu i nawilżaniu powietrza, obniżają temperaturę i produkują tlen, a nowe rośliny będą także sprzyjały owadom, dla których będą pokarmem. Urząd Miejski Wrocławia dąży do zróżnicowania bioróżnorodności, dlatego mieszanka nasion to wiele różnych gatunków roślin jednorocznych i wieloletnich. Przygotowanie gruntu i czas wysiewu potrwają do połowy maja, ale wykonawca będzie jeszcze realizował prace w zakresie zieleni do września. Koszt inwestycji wyniesie prawie 170 tys. zł.

POPOWICE

Wyniesiona zebra poprawi bezpieczeństwo

Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta rozpoczął kolejną inwestycję, by poprawić bezpieczeństwo pieszych. Między przystankiem autobusowym a Szkołą Podstawową nr 3 przy ul. Bobrzej powstanie dodatkowe, wyniesione przejście dla pieszych z oświetleniem.

ZDIUM

Na ul. Wejherowskiej powstanie oświetlone przejście dla pieszych

Paulina Czarnota

Ulica Wejherowska jest dość ruchliwą osiedlową arterią, po której kursują również autobusy komunikacji zbiorowej.

Wzdłuż całego odcinka przeważa zabudowa wielorodzinna, znajdują się przystanki, przychodnia, obiekty sportowe, szkoły i punkty usługowo-handlowe w głębi osiedla, co generuje spory ruch pieszych.

Dlatego między przystankiem autobusowym a SP nr 3 przy ul. Bobrzej powstanie dodatkowe, wyniesione przejście dla pieszych z oświetleniem, co umożliwi bezpieczne pokonanie jezdni mieszkańcom osiedla, uczniom, klientom obiektów sportowych, pacjentom i pasażerom. Wkrótce rozpoczną się prace rozbiórkowe chodników. Wykonawcą prac jest firma MIWRO, a nadzoruje je Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu. Jaki jest ich zakres?

– Powstanie wyniesione przejście dla pieszych, przebudowane i wyprofilowane zostaną chodniki w obrębie zebry, zamontowane zostaną płytki STOP i doświetlenie – wylicza Ewa Mazur ze ZDiUM-u. – Przesadzona zostanie kolidująca zieleń (krzewy tawuły japońskiej i berberysów), a kolizyjne uzbrojenie podziemne – przebudowane – dodaje.

Koszt inwestycji to blisko 160 tys. złotych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, gotowa będzie pod koniec maja br.

Pierwsza w Polsce AquaFarma jest we Wrocławiu

Zabrakło ci sałaty albo buraków? Wyobraź sobie, że zamiast jechać do supermarketu, idziesz w kapciach po zdrową zieleninę (i nie tylko) uprawianą tam, gdzie mieszkasz, a przy okazji ucinasz sobie pogawędkę z sąsiadami. Tak ma działać ekohodowla roślin, która skraca drogę jedzenia i zużywa mniej wody.

Beata Turska

AquaFarma – pierwsza w Polsce miejska farma akwaponiczna łącząca uprawę roślin jadalnych bez użycia gleby, sztucznych nawozów i przy minimalnym zużyciu wody z hodowlą ryb i skorupiaków – stanęła naprzeciwko Hydropolis (ul. Na Grobli 14). Jest to program pilotażowy, dzięki któremu będzie można sprawdzić potencjał takiego rozwiązania. Farma powstała w ramach polsko-norweskiego projektu USAGE. Druga taka jest w Oslo.

TOMASZ HOŁOD

Otwarcie pierwszej w Polsce AquaFarmy odbyło się w pierwszy dzień wiosny 21 marca we Wrocławiu

Na początek trzy kontenery

System, na którym się opiera wrocławska farma, mieści się w trzech przystosowanych do produkcji żywności kontenerach morskich. W niższym są zbiorniki do hodowli stworzeń wodnych. Na razie są w nim raki czerwonoszczypcowe, a w przyszłości pojawią się także ryby. W wyższym są rośliny, m.in. burak liściowy, mizuna (japońska gorczyca) i rukiew wodna. Jest tu także miejsce, w którym będą mogły odbywać się warsztaty edukacyjne.

Do zrobienia został jeszcze zielony dach, który będzie zbierał deszczówkę. W razie potrzeby farmę można rozbudować, dostawiając do niej kolejne elementy.

Czemu to ma służyć?

Skoro na świecie jest coraz mniej wody i coraz więcej ludzi (którzy w dodatku coraz częściej mieszkają w miastach), warto produkować żywność jak najbliżej miejsca, w którym będzie zjadana (bo to skraca łańcuch dostaw) i w taki sposób, by zużyć przy tym jak najmniej wody (tradycyjne rolnictwo pochłania jej mnóstwo).

I tu właśnie wkracza akwaponika – niemal samowystarczalny system, który odzwierciedla obieg materii w naturze: odchody hodowanych ryb czy skorupiaków stają się źródłem składników odżywczych dla roślin, które dzięki temu mogą rosnąć bez sztucznych nawozów i środków ochrony roślin.

Czy to się przyjmie?

Czy farmy tego rodzaju pojawią się kiedyś na naszych osiedlach? Czy dałoby się je urządzać we wszelkich dostępnych przestrzeniach? Jak wpłyną na jakość życia mieszkańców miasta?

Jak zauważa Dorota Jarodzka-Śródka, architektka, takie farmy mogłyby się stać nie tylko miejscem, z którego bierze się żywność, ale także czymś, co integruje lokalną społeczność i sprawia, że ludzie czują się odpowiedzialni za miejsce, w którym żyją. A Zbigniew Maćków, również architekt, dodaje, że takie nowoczesne rozwiązania mogą wpływać na jakość życia i poczucie bezpieczeństwa mieszkańców miast: świadomość, że żywność jest blisko jest nie do przecenienia w niepewnych czasach.

– To ciekawy eksperyment. Nie wiem, czy tak będzie wyglądała nasza przyszłość, ponieważ koszty pojedynczej farmy są wysokie, choć być może staną się niższe, jeśli będzie się to robić na większą skalę. Warto to zbadać – zachęca prof. Zbigniew Kundzewicz, hydrolog i klimatolog.

Żeby farmy akwaponiczne mogły powstawać na większą skalę na osiedlach, konieczna byłaby jednak zmiana prawa, bo deweloperzy z pewnością nie będą z własnej inicjatywy zakładać takich farm tam, gdzie mogą postawić kolejny budynek.

Zaczipuj psa i kota bezpłatnie. I przyjdź na kiermasz

Do 5 grudnia lub do wyczerpania limitu miejsc możemy bezpłatnie oznakować czworonoga. Aby usługę sfinansowało miasto, należy skorzystać ze wskazanych przychodni weterynaryjnych.

Bartosz Moch

We Wrocławiu w celu bezpłatnego zachipowania zwierzęcia można wybrać się do następujących przychodni:

- APORT, ul. Wojaczka 3e, aportwet@gmail.com, 722 191 348
- VIVA, ul. Strachocińska 143, przychodniaviva@gmail.com, 503 103 404,
- Marek Włodarczyk, ul. Głogowska 2-4, marco-vet@wp.pl, 71 724 53 85
- RITA-VET, ul. Bończyka 2a, paszkient@gmail.com, 502 931 239
- MILL-VET, ul. Rybnicka 27, regie203@wp.pl, 608 603 666
- Tomasz Tarkowski, ul. Krzycka 18 B, tomasz.tarkowski@interia.eu, 607 660 484
- MED-VET, ul. Pałucka 55, biuro.medvet@wp.pl, 71 373 95 19
- MED-VET, ul. Zachodnia 20, biuro.medvet@wp.pl, 71 359 50 85.

Skorzystanie z usługi we wskazanych lecznicach finansuje gmina. Aby oznakować psa lub kota, należy: być mieszkańcem Wrocławia, mieć przy sobie dowód osobisty oraz dokument zwierzęcia (książeczka szczepień lub inny).

Każde zaczipowane zwierzę zostanie wpisane do Bazy Psy i Koty Miejskie oraz Safe Animal.

Akcja potrwa do wyczerpania limitu przewidzianego dla każdej lecznicy, jednak nie dłużej niż do 5 grudnia 2023 r. Wkrótce rozpocznie się także coroczny program bezpłatnej sterylizacji psów i kotów.

Na nowych opiekunów i wsparcie czekają też zwierzęta ze schroniska. Dlatego 2 kwietnia o godz. 11 TOZ Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt we Wrocławiu zaprasza na ul. Ślazową 2 na piknik. Pracownicy, wolontariusze oraz behawiorysta opowiedzą o podopiecznych i procedurze adopcyjnej. Będzie można zakupić gadżety i wesprzeć schronisko, które ma pod opieką ponad 300 zwierzaków.

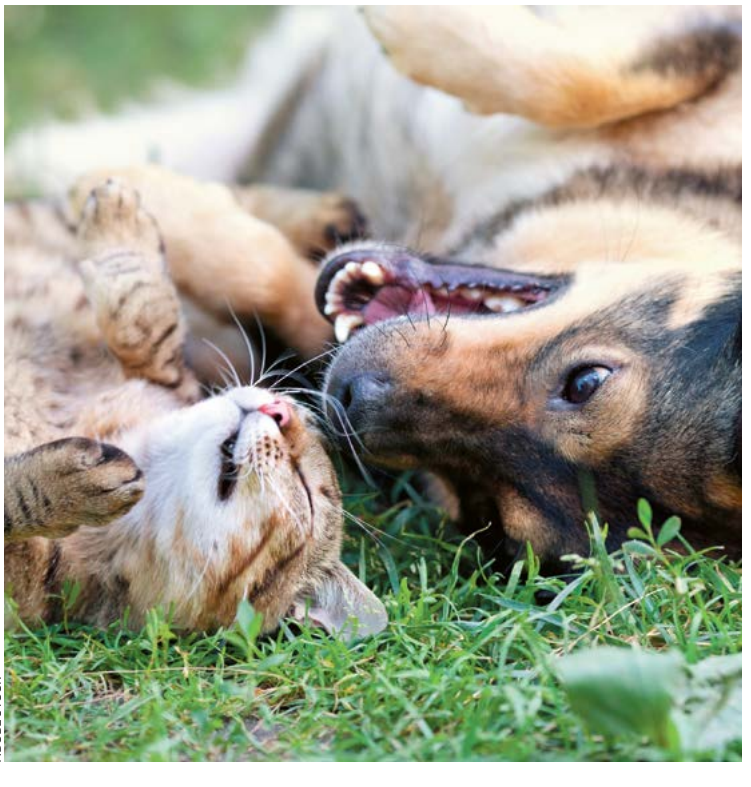

ADOBE STOCK

Fotografuje Wrocław od 70 lat, a sam skończył 100!

Artysta fotografik Włodzimierz Kałdowski tuż po wojnie dokumentował zniszczenia Wrocławia. W 1952 r. zrobił pierwsze kolorowe zdjęcia naszego miasta. Zobaczcie, jak wygląda Wrocław w jego kadrze. Zdjęcia pochodzą ze zbiorów Muzeum Miejskiego we Wrocławiu.

Mariola Szczyrba

Artysta fotografik, reżyser, operator filmów naukowych, inżynier. Włodzimierz Kałdowski urodził się w Bydgoszczy 18 marca 1923 roku, ale od 1946 mieszkał, uczył się, a potem pracował we Wrocławiu. Przyjechał tu po wojnie na studia i już pozostał.

Prekursor kolorowych zdjęć

– W 1953 r. w Katedrze Fototechniki Politechniki Wrocławskiej pod kierunkiem prof. Witolda Romera obronił nowatorską pracę dyplomową, która przyczyniła się do produkcji w Polsce fotograficznych materiałów barwnych. Dzięki niej zakłady fotograficzne w kraju zaczęły wprowadzać barwne nośniki zdjęć. Pan Włodek pierwsze kolorowe fotografie zrobił w 1952 r. Był prekursorem w tej dziedzinie – opowiada Marzena Smolak, kierownik Muzeum Historycznego we Wrocławiu, autorka książki „W poszukiwaniu koloru. Fotografia Włodzimierza Kałdowskiego".

Powojenny Wrocław na kliszy

W latach 1946–48 fotograf robił zdjęcia zniszczonego podczas wojny Wrocławia. Na jego zdjęciach z lat 50. i 60. możemy zobaczyć miasto nocą z ówczesnymi neonami, czerwone tramwaje w Rynku, stare samochody, fasady kościołów, Muzeum Śląskie (dziś Narodowe), a nawet Finał Europejskich Indywidualnych Mistrzostw Świata na Żużlu.

W latach 50. zainteresował się także filmem. Swój pierwszy

Urząd Wojewódzki i Muzeum Śląskie (obecnie Muzeum Narodowe), 1953

Plac Uniwersytecki, około 1960

czarno-biały obraz 16 mm „Szafą po Ziemi Kłodzkiej" nakręcił w 1954 r. W sumie na koncie ma ponad 150 filmów naukowych, popularno-naukowych, dokumentalnych i turystycznych. Był współtwórcą oddziału Polskiego Stowarzyszenia Filmu Naukowego we Wrocławiu.

Pan od patentów

– Pan Włodek to niesamowity człowiek, ciekawy świata, zawsze serdeczny. Do niedawna jeszcze korzystał z internetu, robił zdjęcia. Warto wspomnieć, że jest posiadaczem kilku patentów w dziedzinie środków audiowizualnych, bo zawsze pasjonowały go wszelkie nowinki. Wszędzie tam, gdzie pracował: na Uniwersytecie Wrocławskim, Politechnice, AWF-ie i w Akademii Medycznej organizował pracownie filmu i fotografii i przez długie lata kierował nimi, rozwijając je i unowocześniając. Na tym się skupiał. Zdjęcia robił przede wszystkim dla siebie – wspomina Smolak.

W 2018 roku jego fotografie można było zobaczyć na wystawie w Pałacu Królewskim we Wrocławiu. Więcej o Włodzimierzu Kałdowskim i jego twórczości można przeczytać w książce Marzeny Smolak „W poszukiwaniu koloru. Fotografia Włodzimierza Kałdowskiego", która jest dostępna w Muzeum Miejskim i internecie.

Panu Włodzimierzowi z okazji setnych urodzin życzymy wszystkiego najlepszego!

› **Galeria zdjęć na wroc.city/WlodzimierzKaldowski**

Północna strona Rynku, widok w kierunku zachodnim, 1960

Pochód pierwszomajowy na placu PKWN (obecnie plac Legionów), 1966

MUZEUM MIEJSKIE WE WROCŁAWIU (4)

Rodzicu, posadź zielony pomnik dla swego malucha

Trzysta drzew przygotowano do posadzenia w ramach akcji WROśnij we WROcław, która odbędzie się 15 kwietnia w parku Tysiąclecia. Rodzice lub opiekunowie dzieci urodzonych w 2022 i 2023 roku już mogą zapisywać się na drzewko, które będzie nosiło imię ich pociechy. Sadzeniu towarzyszyć będzie piknik rodzinny.

Redakcja

GRZEGORZ RAJTER

WROśnij we WROcław edycja jesienna (październik 2022). Przy ul. Rdestowej posadzono wtedy 300 drzew

To już 11. edycja akcji WROśnij we WROcław, która nie tylko zazielenia miasto, ale także upamiętnia przyjście na świat najmłodszych wrocławian.

W poniedziałek 27 marca na stronie Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego (**www.wcrs.pl/wrosnij**) uruchomiony został formularz zapisów dla rodziców lub opiekunów, którzy chcą wziąć udział w akcji. Zainteresowane osoby będą mogły zapisać się na konkretną godzinę sadzenia drzewka.

Dla 300 maluchów

– Przygotowaliśmy zapas 300 drzew różnych gatunków. Są wśród nich: lipa, wiąz, grab, w sumie ponad 20 gatunków drzew. W sadzeniu drzewek rodzicom tradycyjnie pomagają nasi specjaliści i wszystko odbywa się pod ich czujnym okiem – mówi Jacek Mól, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej.

– Z roku na rok WROśnij we WROcław cieszy się coraz większym zainteresowaniem ze strony rodziców i opiekunów. Zapisy uruchamiane są na kilka tygodni przed akcją, ale trwają tylko do momentu, aż wyczerpią się zapasy drzewek. Zwykle trwa to kilka dni, dlatego zachęcamy, by nie zwlekać z deklaracją udziału w akcji – dodaje.

Przyjdź na piknik

Tradycyjnie sadzenie drzewek to nie wszystko. Rodzice otrzymają specjalny certyfikat potwierdzający uczestnictwo w akcji, a także drobny upominek przypominający o drzewku, które warto odwiedzać i patrzeć, jak rośnie wraz z dzieckiem, które mu patronuje.

Wydarzeniu towarzyszyć będzie piknik rodzinny – to okazja, by spotkać się z bliskimi, ale także nawiązać nowe znajomości. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla całych rodzin.

– WROśnij we WROcław to połączenie dwóch pięknych idei: zazielenienia miasta i upamiętnienia pojawienia się w rodzinie dziecka. To także okazja, by młode rodziny mogły spotkać się w przestrzeni miejskiej, lepiej poznać i nawiązać relacje – mówi Dorota Feliks, dyrektor Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego. – Do udziału w pikniku zapraszamy nie tylko uczestników akcji, ale także okolicznych mieszkańców.

Akcję WROśnij we WROcław organizują Zarząd Zieleni Miejskiej i Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego.

› **Więcej o akcji na wroc.city/WROsnij23**

Seniorzy zaśpiewali na koncercie Dawida Podsiadły

STOWARZYSZENIE OPERETKA WROCŁAWSKA

Wrocławski Chór Seniora zaśpiewał na scenie Narodowego Forum Muzyki z Dawidem Podsiadłą hity „Szarość i róż" oraz „Nieznajomy". Ponad 4,5-tysięczna publiczność podczas trzech koncertów nagrodziła ich występy owacjami na stojąco. „Szanowny Panie Podsiadło, najserdeczniej dziękujemy za zaproszenie do tej wspaniałej przygody!" – napisali seniorzy w liście do artysty. „Jesteście wspaniali!" – odpowiedział.

Wrocławski Chór Seniora to największy tego typu zespół wokalny w Polsce, liczy ponad 70 osób. Powstał w 2016 r. z inicjatywy animatora i menedżera kultury Macieja Michałkowskiego. Dyrektorem artystycznym zespołu jest śpiewak operowy Tomasz Maleszewski. – Nasz chór zaśpiewał na cztery głosy. To było zjawiskowe! Artysta był zachwycony, podobnie jak publiczność – mówi Michałkowski.

Dębski w hołdzie Pendereckiemu w Hali Stulecia

Artysta czekał na te koncerty trzy lata. Miały być szansą spotkania i wspólnej pracy z profesorem, ale pandemia i odejście Krzysztofa Pendereckiego pokrzyżowały te plany. Czym stały się teraz koncerty „Radzimir Dębski Hommage Krzysztof Penderecki" opowiedział Magdalenie Talik przed występem we Wrocławiu.

Magdalena Talik

ŁUKASZ RAJCHERT

Radzimir Dębski zagra z Orkiestrą NFM Filharmonii Wrocławskiej w Hali Stulecia 29 marca o godz. 19.30. To jeden z czterech koncertów trasy

Planował pan ten koncert jako wyraz podziwu dla twórczości Krzysztofa Pendereckiego, ale pandemia i śmierć profesora zmieniła znaczenie słowa „hołd". Jak powstał ten projekt?

Są dwie odpowiedzi – jedna świadoma, druga nieświadoma – bo w ogóle uważam, że nie ma jednej odpowiedzi na pytanie, jest ich zawsze wiele.

Odpowiedź świadoma. Na początku naszym planem były warsztaty w Lusławicach (gdzie znajduje się Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego – przyp. red.), a potem trasa po filharmoniach w Polsce, wspólnie z profesorem Pendereckim. Potem nastała pandemia, zmarł profesor i wszystko musieliśmy zorganizować od nowa. Ale nie mogliśmy pozwolić na to, aby odwołać ten projekt i jesteśmy szczęśliwi, że się udało.

Odpowiedź nieświadoma. Bardzo dużo wydarzyło się w mojej głowie, uświadomiłem sobie, jak bardzo odnoszę się do Mistrza w swoim utworze „Tren Warszawskiego Getta", zamówionym przez Muzeum Polin. Napisałem mój tren, mając świadomość, że odniesienie do „Trenu – Ofiarom Hiroszimy" Krzysztofa Pendereckiego jest mocne, choć muzycznie nie nawiązuję do utworu profesora. Ale to przecież on wprowadził do muzyki tę formę, choć treny są w ogóle polską specjalnością, przed Janem Kochanowskim pisała je też Anna Stanisławska.

> *Pamiętam, jak zszokowało mnie, że choć najpierw uważałem Krzysztofa Pendereckiego za kogoś bardzo poważnego, sławnego, potem przekonałem się, że był rockandrollowcem, bezkompromisowym twórcą.*

Przypomniałem sobie czasy studenckie – na seminarium z kompozycji przygotowałem materiał poświęcony Krzysztofowi Pendereckiemu, uczyłem się o nim w szkole w Los Angeles, co bardzo budowało moją dumę narodową. Interesowałem się nim od samego początku, bo odbierałem go jako buntownika, co bardzo mi się podobało. A bycie buntownikiem w muzyce poważnej nie jest i nie było ani łatwe, ani popularne.

Kiedy po raz pierwszy usłyszał pan muzykę Krzysztofa Pendereckiego?

Już jako dziecko, choć wtedy poznałem nowsze utwory profesora, m.in. jego muzykę religijną. W liceum i na początku studiów odkryłem jego wczesną muzykę i sonoryzm. Uderzył mnie wtedy niezwykły kontrast między utworami powstałymi w różnych okresach życia.

Podczas naszego koncertu w Hali Stulecia nie pokazujemy może muzyki Krzysztofa Pendereckiego całościowo, ale w prezentowanych trzech utworach trudno będzie znaleźć podobieństwa, wypatrzymy natomiast sporo różnic.

Pamiętam, jak zszokowało mnie, że choć najpierw uważałem go za kogoś bardzo poważnego, sławnego, potem przekonałem się, że był rockandrollowcem, bezkompromisowym twórcą. Tym się wsławił. Jego utwory wynikały z buntu.

Zastanawiałem się, w jakim charakterze i duchu utrzymać ten koncert, a zależało mi na tym, aby był różnorodny emocjonalnie. Aby w programie znalazły się utwory poważne, ale i rzeczy ładne, ostre, mocne. A jednocześnie coś, co ma element „swagger" – czyli w języku hiphopowym – pewnego cwaniactwa, przekory.

Koncerty projektu „Radzimir Dębski Hommage Krzysztof Penderecki" odbyły się już w Warszawie, teraz kolej na Wrocław, który nie jest tylko przystankiem, bo w jednej z głównych ról występuje NFM Filharmonia Wrocławska. Jak się zaczęła ta współpraca?

Z NFM-em nagraliśmy m.in. drugą część „Historii Hip-Hopu", cenię sobie pracę z tym zespołem, jest świetny, podobnie jak siedziba Narodowego Forum Muzyki, gdzie odbywały się wszystkie próby do projektu „Radzimir Dębski Hommage Krzysztof Penderecki". To był piękny organizacyjny zbieg okoliczności, że muzycy zgodzili się wziąć udział w tym przedsięwzięciu, bo oryginalnie miała to być edukacyjna trasa, a przez kolejne miesiące się to zmieniło.

Po pandemii wszystkie instytucje miały terminy zabukowane na parę lat do przodu, a możliwość dynamicznych zmian w kalendarzu dużej grupy ludzi to problemy logistyczne co najmniej jak na lotnisku. Jestem wdzięczny, że NFM Filharmonia Wrocławska chciała wziąć w tym udział i razem pracujemy.

Wystąpicie w Hali Stulecia. Niegdyś dali tu występ Nowojorscy Filharmonicy, a krytycy załamywali ręce nad akustyką. Od tamtego czasu sporo się zmieniło.

Miałem przyjemność grać już w Hali Stulecia własny koncert z zaproszonymi raperami, m.in. Pezetem, ale było też wtedy sporo muzyki instrumentalnej. Wiem na pewno, że takie miejsce trzeba nagłośnić, ale akustyka to trochę mit i nikt nie może powiedzieć, że się na tym zna. Wszystko zależy od rodzaju muzyki, sprzętu i ludzi, od inwestycji.

Poprzedni koncert brzmiał świetnie, wiele osób było w szoku, że można to miejsce tak nagłośnić. Pracujemy z ekipami, które wiedzą, jak to robić. Środowy koncert będzie inny niż mój poprzedni w Hali Stulecia – poprzedni był stojący, ten całkowicie siedzący i jeszcze lepiej skorzystamy z przestrzeni. Ja nazywam ją Halą Batmana!

Jest pan podobno zafascynowany architektonicznym obiektem Maksa Berga.

Jestem bardzo dumny, że mamy taki obiekt w Polsce. Bardzo lubię brutalizm i to pojęcie może być pięknym pomostem do koncertu, bo postawiłbym brutalizm w architekturze obok sonoryzmu w muzyce.

To rodzaj sztuki, który obraża wielu ludzi, zwłaszcza tych, którzy nie lubią czegoś, co wykracza poza klasyczny kanon. Dla wielu wnętrze jest zbyt brutalne, dla innych będzie szczere, niekłamiące ornamentami. I ta niezwykła kopuła, która w architekturze jest tym, czym pewnie polifonia w muzyce. Do tego przeszklenia, padające do środka światło. Nieprawdopodobne wnętrze!

Netflix promuje polskie: premiery 2023

Przed nami rok pełen polskich premier filmowych i serialowych. Netflix przygotował nową wersję międzywojennego przeboju literackiego „Znachor" i peerelowskiej powieści „Pan Samochodzik i Templariusze".

Magdalena Talik

W 2023 roku czeka nas premiera aż 9 filmów i trzech seriali polskich twórców, które wyprodukuje Netflix. – Widzowie przeżyją z bohaterami rodzinne emocje, sensacyjne intrygi, nastoletnie dylematy, kobiecą odwagę czy trudne procesy poszukiwania własnej tożsamości. Wśród premier znajdą się również historie inspirowane znanymi polskimi powieściami, mającymi rzesze fanów – mówi Anna Kot z Netflixa.

MATERIAŁY PRASOWE NETFLIX

Leszek Lichota wcieli się w rolę uwielbianego przez pokolenia Znachora. Czy przebije Jerzego Bińczyckiego?

Trzy seriale

Absolutni debiutanci, reż. Kamila Tarabura, Katarzyna Warzecha to opowieść o nastolatkach, którzy wyruszają latem nad polskie morze, by nagrać film.

Infamia, reż. Anna Maliszewska, Kuba Czekaj. Młoda Romka Gita wraca z Wielkiej Brytanii do rodzimej Polski. Tu, na styku różnych kultur, będzie musiała na nowo stworzyć dla siebie świat.

Informacja zwrotna, reż. Leszek Dawid. Serial powstał na podstawie powieści Jakuba Żulczyka. Bohaterem jest uzależniony od alkoholu były muzyk Marcin Kania.

Dziewięć filmów

Fanfik, reż. Marta Karwowska. Film na podstawie współczesnej powieści Natalii Osińskiej, którego bohaterką jest nastoletnia Tosia.

Fenomen, reż. Maciej Barczewski, opowie o tajemnicy dwóch sióstr obdarzonych nadnaturalnymi mocami.

Freestyle, reż. Maciej Bochniak. Obiecujący uliczny raper i jego przyjaciel wpadają w poważne kłopoty, kiedy duża transakcja sprzedaży narkotyków kończy się dla nich katastrofą.

Gorzko, gorzko, reż. Tomasz Konecki. Komedia romantyczna.

Miłość do kwadratu bez granic, reż. Filip Zylber. Uczucie wystawione na próbę podczas weselnych przygotowań i niespodziewanego spotkania.

Operacja Soulcatcher, reż. Daniel Markowicz. Kino akcji o przejęciu broni zamieniającej ludzi w bezmyślnych morderców.

Pan Samochodzik i Templariusze, reż. Antoni Nykowski. Film inspirowany powieścią Zbigniewa Nienackiego.

Znachor, reż. Michał Gazda. Film na podstawie powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza i najbardziej wyczekiwana produkcja polska.

Sztuką walczą na wojnie. Wesprzesz?

To już ostatni dzwonek, aby wziąć udział w charytatywnej wystawie „Sztuka w ogniu", która potrwa do 2 kwietnia. Wstęp jest bezpłatny, ale można kupić dzieła ukraińskich artystów i przy okazji odwiedzić nieczynną już galerię w Pałacu Hatzfeldów.

Redakcja

To wystawa ukraińskich artystów, z której dochód będzie przeznaczony na pomoc potrzebującym paliatywnej opieki. W Pałacu Hatzfeldów (była Galeria „Awangarda", ul. Wita Stwosza 30) zobaczymy zdjęcia, filmy i sztukę cyfrową. Wystawa składa się z 6 części.

Pierwsza prezentuje prace ukraińskich fotografów, które pokazują skalę tragedii w miastach dotkniętych ogniem agresji. Są też zdjęcia wykonane przez zwykłych obywateli Ukrainy np. telefonami.

Druga to projekcje filmów nakręconych przez dziennikarzy,

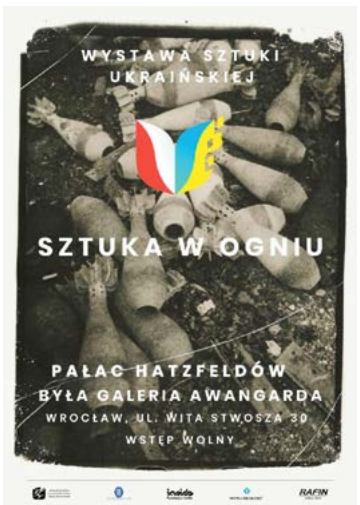

MATERIAŁY ORGANIZATORA

artystów i wolontariuszy, którzy codziennie ryzykują życie, aby pokazać światu prawdziwą sytuację w Ukrainie.

W trzeciej części zobaczymy krajobrazy i film o sztuce Ukrainy przed agresją rosyjską 24 lutego 2023 roku.

Czwarta część to wystawa prac współczesnych artystów ukraińskich, którzy nadal tworzą piękne prace.

Piąta to współczesna sztuka ukraińska prezentowana za pomocą nowoczesnych technologii w przestrzeni wirtualnej. Zaprezentowane zostaną także dzieła zniszczone.

A **szósta** to projekcja filmów i slajdów pokazujących wsparcie, jakiego Polacy stale udzielają Ukraińcom.

Istnieje możliwość zakupu dzieł sztuki z wystawy. Na zakończenie wystawy, 1 kwietnia o godz. 16, wystąpi chór „KapustaBand" złożony z dzieci uchodźców z Ukrainy oraz odbędzie się teatr piaskowy. Wystawę będzie można oglądać do 2 kwietnia do godz. 18.

Organizatorzy wystawy: Polski Związek Artystów Plastyków – Okręg Dolnośląski, Monumentum, Rafin, Supra Brokers, Fundacja „Inside". Partnerzy projektu: Fundacja Wspierania Organizacji Pozarządowych Umbrella, Biuro Współpracy z Zagranicą UMW, Fundacja Siła Kobiety, Związek Ukraińców w Polsce, koło we Wrocławiu.

Odra dla Chopina

To obchody Dnia Patrona Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I st. nr 2 im. Chopina we Wrocławiu. Z okazji 213. rocznicy urodzin polskiego kompozytora wystąpią uczniowie i nauczyciele szkoły, laureaci konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych. Podczas wydarzenia odbędzie się także wernisaż prac plastycznych oraz recytacja wiersza Jana Kasprowicza „Pamięci Szopena" w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 9. Zaprasza Odra Centrum 29.03, godz. 17, wyb. Słowackiego 5B. Wstęp wolny.

Wydaj się sam!

Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Mikulskiego, Rynek 58, zaprasza na warsztaty o tym, jak wydać książkę i współpracować z wydawnictwami. To praktyczne zajęcia, które pomogą prześledzić cały proces wydawniczy od pomysłu na książkę, po etap wprowadzania na rynek oraz działania promocyjne. Poprowadzi je dr Łukasz Śmigiel, badacz rynku książki, wykładowca akademicki, autor książek, wydawca i dziennikarz. Spotkania będą trzy: 29.03, 5.04 i 12.04. Warsztaty są bezpłatne, ale liczba miejsc jest ograniczona. Obowiązują zapisy pod adresem: **jgolczyk@wbp.wroc.pl**.

Darmowy organowy

W piątek 31.03 o godz. 19 w bazylice św. Elżbiety odbędzie się uroczysty koncert wielkopostny. Wystąpią na nim organista Piotr Rojek, Chór Gaudium Uniwersytetu Wrocławskiego pod batutą Alana Urbanka, soliści: Natalia Piątkowska – sopran, Przemysław Borys – tenor, Tomasz Łykowski – baryton i aktor Bogusław Kierc. Posłuchamy m.in. utworów Bacha, Faure'ego, Kilara. Będzie także okazja zachwycić się brzmieniem odbudowanych po 46 latach organów Michaela Englera. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Wystarczy przyjść do kościoła – nie trzeba odbierać wejściówek.

Розрахуй PIT з Фундацією Україна

Кожна особа, яка працює в Польщі, щорічно повинна розраховувати PIT. Фундація Україна запрошує на безплатний семінар під назвою: "PIT – що це таке і як його розрахувати?". Захід відбудеться 30 березня 2023 року об 11:00. Його проведе інспектор податкової інспекції Вроцлава.

Світлана Кучеренко

Як потрапити на семінар? Семінар безплатний та призначений для всіх мігрантів і біженців, які обліковують PIT у Польщі. Зустріч проходитиме стаціонарно в Українському Центрі Розвитку і Культури від Фундації Україна, що знаходиться за адресою: вулиця Руська 46A, зал 201 у Вроцлаві.

Під час заходу будуть обговорені такі питання:

- Що таке PIT і хто повинен його сплачувати?
- Які існують пільги та податкові звільнення, якими платник податку на доходи фізичних осіб може скористатися при розрахунку своїх доходів?
- Інформація про виплату іноземних доходів та продаж цінних паперів на виплату.

СВІТЛАНА КУЧЕРЕНКО

Мігрантка Анна Троян в цьому році планує розраховувати PIT в електронній формі

Щоб стати учасником, необхідна попередня реєстрація за допомогою QR-коду. Щоб зареєструватися на семінар, варто зісканувати код та заповнити форму реєстрації, вказавши необхідні дані.

Організатори події нагадують, що варто прибути на 15 хвилин раніше, щоб завершити реєстрацію та зайняти місце в залі. З собою необхідно мати паспорт та документ, що підтверджує легальне перебування на території Республіки Польща. Таким документом може бути паспорт з дійсною візою, карта тимчасового або довготермінового перебування чи польське громадянство.

У Фундації Україна є дитячий куточок, де можна залишити свою дитину, під пильним наглядом дитячої опікунки. Під час перебування батьків на семінарі діти зможуть малювати, грати в кубики, настільні та розвиваючі ігри.

Захід проводитиметься польською мовою з можливістю перекладу на українську. Додатково можна буде задати свої питання коли щось буде незрозуміло.

Що таке PIT?

PIT – це податок на доходи фізичних осіб, який стягується від заробітної плати, пенсій, підприємницької та фріланс-діяльності.

Кожен роботодавець та керівник зобов'язаний надіслати PIT-11 до податкової інспекції та працівника. Це інформація про розмір отриманого ними річного доходу та отриманих авансів.

На підставі отриманого PIT-11 подається форма – PIT-37, з якої ведеться облік платників податків, що задекларували свої винагороди та доходи через платників або отримали PIT-11 від інших суб'єктів, які не є платниками та виплачують заробітну плату цим платникам податків.

Платники податку зобов'язані подавати декларацію PIT-37 про майновий стан та доходи у період з 15 лютого до 30 квітня року, що настає за звітним податковим роком, за який подається декларація. Наприклад, в 2023 році платник подає декларацію за 2022 рік.

Ще в Польщі існує так званий нульовий PIT – пільговий податок, а точніше податкове звільнення. Він поширюється на фізичних осіб, які не отримували грошових доходів у попередньому році. Нульова ставка PIT також застосовується до фізичних осіб, що тимчасово не працюють та, які перебувають на утриманні.

Легалізація біженці зі статусом УКР від 1.04

Згідно з найновішими змінами до закону про допомогу громадянам України у зв'язку зі збройним конфліктом на території цієї країни з 1 квітня 2023 року особи, які підпадають під дію закону зможуть подати заяву про надання дозволу на тимчасове проживання.

У Вроцлаві заявки подаються до Нижньосілезького Воєводського Управління, що знаходиться за адресою пл. Повстанців Варшави, 1, 50-153 Вроцлав. Це стосується біженців, чиє перебування на території Польщі вважається легальним і статус перебування яких підтверджується номером PESEL (зі статусом „UKR").

ОЛЕКСАНДР ПОЛЯКОВСЬКИЙ

Від 1 квітня біженці отримуватимуть дозвіл на проживання

Щоб подати документи у Вроцлаві, необхідно зареєструватися на сайті przybysz.duw.pl або ж надіслати заповнену заяву поштою. До речі, біля входу до Нижньосілезького Воєводського Управління стоїть поштова скринька до якої можна кинути заяву. Заповнити заяву, необхідно в залежності від вашої категорії.

У випадку біженців, які приїхали після 24 лютого 2022 року, подати заяву на отримання дозволу на тимчасове перебування, можуть особи, діяльність яких пов'язана з основними економічними формами:

- дозволи на тимчасове проживання та роботу
- посвідки на тимчасове проживання з метою висококваліфікованого працевлаштування
- посвідки на тимчасове проживання з метою здійснення підприємницької діяльності.

Заяви на отримання таких дозволів на проживання можна буде подавати до воєводських управлінь, компетентних за місцем проживання громадянина України, починаючи з 1 квітня цього року.

У випадку дозволу на роботу необхідно подати такі документи:

- заповнена заява та 2 її копії;
- заповнений Додаток № 1 до заяви. Додаток заповнюється роботодавцем та підписується особою, уповноваженою представляти роботодавця;
- чотири фотографії у розмірі 35 мм x 45 мм;
- копія дійсного проїзного документа (оригінал для огляду)
- документ, що підтверджує, що у вас є місце проживання;
- підтвердження наявності стабільного та регулярного джерела доходу;
- підтвердження оплати за оформлення єдиного дозволу.

Śląsk wkracza w decydującą fazę sezonu

Koszykarze Śląska napędzani przez trenera Erdogana wrócili na szczyt PLK i chcą się na nim utrzymać, aby mieć jak najlepszą pozycję wyjściową do play-offów. Do końca rundy zasadniczej pozostało siedem meczów. Najbliższy w sobotę w Orbicie z GTK Gliwice.

Błażej Organisty

OLEKSNADR POLIAKOVSKY

Dwaj nowi zawodnicy Śląska – Vasilije Pusica (z piłką) i D.J. Mitchell – podczas wygranego meczu z Astorią

Trudno oprzeć się wrażeniu, że Trójkolorowi grają po zmianie szkoleniowca z większą energią, mimo falstartu z Astorią Bydgoszcz, z którą przegrywali różnicą 17 punktów. Po nieudanym początku przejęli kontrolę i zdecydowanie wygrali trzy kolejne kwarty.

Zmieniony system ofensywny i inne niż za Urlepa zagrywki, o czym mówił niedawno Łukasz Kolenda, zaczynają działać – 101 oczek z Astorią i 100 ze Startem w Lublinie. Wcześniej wrocławianie zdobywali w lidze średnio 85,7 punktu.

Najbliższa przyszłość to wyjazdowy mecz w środę (29 marca) we Włoszech – pożegnalny w Eurocupie. Po odpadnięciu z tych rozgrywek i po nieudanym Pucharze Polski, wrocławianie mogą skoncentrować się w pełni na lidze. Wrócili na fotel lidera dzięki trzem kolejnym zwycięstwom pod wodzą Erdogana (oprócz Astorii i Startu pokonali także Twarde Pierniki w Toruniu).

Do końca sezonu zasadniczego PLK zostało siedem spotkań. Najbliższy w sobotę (1 kwietnia) z GTK Gliwice w Orbicie. Mistrzowie Polski są murowanym faworytem. Poprzednia rywalizacja obu drużyn skończyła się różnicą 20 punktów na ich korzyść, a poza tym przeciwnicy zajmują przedostatnie miejsce w tabeli z bilansem 8 wygranych i 15 porażek. Bilans lidera jest odwrotny.

Na siedem kolejek przed końcem rundy zasadniczej Śląsk jest prawie pewny awansu do play-offów, które rozpoczną się na początku maja. Układ sił w tabeli wskazuje, że w grupie potencjalnych rywali Śląska w pierwszej rundzie są drużyny z Zielonej Góry, Stargardu, Słupska i Włocławka.

Domowe spotkanie z GTK Gliwice w najbliższą sobotę o godzinie 16.15. Kolejne 10 kwietnia, także we Wrocławiu, ale w Hali Stulecia, do której przyjedzie mocna drużyna Trefla Sopot.

Kosynierzy będą walczyć o mistrzostwo

1 kwietnia żarty się skończą, gdy na boisku P5 wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego rozegra się turniej inaugurujący 13. sezon Polskiej Ligi Lacrosse. Mistrzowie Kosynierzy zagrają w nim z wicemistrzami Legionem Katowice oraz Spartans Oświęcim.

Michał Sałkowski

8 marca Kosynierzy Wrocław świętowali swoje 15. urodziny. W prima aprilis przyjdzie im rozpocząć walkę w obronie 10. mistrzostwa Polski. 1 kwietnia na boisku P5 Akademii Wychowania Fizycznego odbędą się trzy mecze: godz. 11 Kosynierzy Wrocław – Spartans Oświęcim, godz. 13 Spartans Oświęcim – Legion Katowice, godz. 15 Kosynierzy Wrocław – Legion Katowice.

MAREK STAR

Kosynierzy Wrocław wygrali 10 na 12 rozegranych sezonów ligowych

Ten wynik udało im się wyśrubować raptem w 12 dotychczasowych sezonach. W październiku ub.r. na Polach Marsowych w finale pokonali Legion Katowice 10:8. Kibice i obserwatorzy zgodnie okrzyknęli ten mecz jednym z najbardziej emocjonujących w całej historii lacrosse w naszym kraju. – Takie mecze jak ten sprawiają, że wygrywanie nam się nie nudzi. Z jednej strony można nazywać nas dominatorami, z drugiej reszta stawki wywiera na nas coraz większą presję. To dla nas duży bodziec, by się rozwijać – mówi Marcin Janiszewski, zawodnik i jeden z ojców założycieli ekipy Kosynierów.

Kosynierzy nie ukrywają, że mają plany sięgające poza Polskę. Chcieliby stworzyć międzynarodową ligę lacrosse, a do tego walczyć w turniejach z europejskimi zespołami, czego przykładem jest na przykład Silesia Cup, rozgrywany na Polach Marsowych. Z kolei w lipcu część mistrzowskiej ekipy pojedzie z polską reprezentacją na mistrzostwa świata do amerykańskiego San Diego. A na razie w miniony weekend rozegrali dwa sparingi w Pradze z Nederland Lacrosse.

Co więcej, ekipa Kosynierów dba o przyszłość. 4 kwietnia na obiektach AWF odbędzie się pierwszy z 8 naborów nowego narybku do mistrzowskiej ekipy, dzień później – drugi. Poszukiwani są panowie w wieku od 15 do 20 lat. Szczegóły, wymagania i grafik rekrutacji znajdziecie na Facebooku Kosynierów.

Tydzień w skrócie

Gwardia Wrocław pokonała na wyjeździe 3:1 MKST Astrę Nową Sól, odnosząc siódme zwycięstwo z rzędu. Statuetka dla MVP powędrowała w ręce Jana Fornala. Podopieczni Dawida Murka zajmują 3. miejsce w tabeli TAURON I ligi.

W meczu z okazji jubileuszu 70-lecia istnienia Startu Namysłów padło aż 7 bramek. **Piłkarze Śląska Wrocław** nie pozostawili złudzeń niżej notowanym rywalom i zwyciężyli 7:0. Aż trzy gole dla drużyny dowodzonej przez Ivana Djurdjevicia zdobył John Yeboah, a po jednym trafieniu dołożyli Exposito, Szwedzik, Schwarz i Samiec-Talar.

34. edycja prestiżowego turnieju XXXIV Kryterium Asów należała do Artema Laguty. Zawodnik **Betard Sparty** Wrocław pokonał Dominika Kuberę i Szymona Woźniaka. Miejsca 2. i 3 musiał wyłonić bieg dodatkowy, w którym lepszy był żużlowiec Platinum Motoru.

WYDARZENIA SPORTOWE

siatkówka

Tauron Liga Kobiet:
30.03, godz.19, Hala Orbita,
#VolleyWrocław – Roleski Grupa Azoty Tarnów
(Polsat BOX GO)

TAURON 1. Liga Mężczyzn:
31.03, godz. 19, Hala Orbita,
Chemeko-System Gwardia Wrocław – AZS AGH Kraków

koszykówka

Energa Basket Liga, 1.04,
godz. 16.15, Hala Orbita,
WKS Śląsk Wrocław – Tauron GTK Gliwice *(Emocje TV)*

piłka nożna

PKO Ekstraklasa:
1.04, godz. 20, Polsat Plus Arena Gdańsk,
Lechia Gdańsk – Śląsk Wrocław *(Canal + Sport)*

MATERIAŁY ORGANIZATORA

Restauracja Tarasowa zaprasza do przyjaciół 31.03

To kolejna odsłona projektu TU-TEJSZE, który zrzesza lokalnych szefów kuchni, producentów oraz rzemieślników. Tym razem uczta odbędzie się w Restauracji Przystań & Marina. Gotować będą: Karol Sankowski z Przystań & Marina, Krzysztof Winkler (cukiernik) z Przystań Tu. Bistro&Wine, Katarzyna Daniłowicz, Michał Wester z Restauracji Tarasowa, Wojciech Harapkiewicz z Restauracji Boreczna, Łukasz Budzik z Mennicza Fusion, Rafał Grzegorzek z Restauracji Babinicz Dworzysko. 7-daniowa kolacja degustacyjna rozpocznie się 31.03 o godz. 19. Obowiązują rezerwacje pod numerem 502 130 893. W menu m.in. pstrąg kłodzki, wołowina z Bolesławca i ricotta ze Ślubowa (koszt kolacji to 260 zł) oraz wine pairing (150 zł do kolacji). Więcej na **wroc.city/TarasowaTutejsze**.

MATERIAŁY ORGANIZATORA

Wpadnij na Zlot Food Trucków pod Iglicą, 1-2.04

To kolejny StrEat Festival pod Iglicą. Fani jedzenia spotkają się koło Hali Stulecia, ul. Wystawowa 1, przy okazji 2. edycji One More Game – targów gier planszowych. Kiedy? W sobotę i niedzielę 1-2.04. Kto was napoi i nakarmi? High Octane – kraftowe piwo, Etno – pyszna kawa, Solleim – koreańskie kurczaki, Pasibus – burgery, Sweet Box – naleśniki, gofry & wata cukrowa, Makarun – makarony, El Camino – kuchnia tex-mex, Nata Cafe – portugalskie słodkości, Gruba Panda – finger food, Balkan Burger – bałkańskie burgery, Fabryka Frytek – frytki & finger food, Baking Bread – tortille w różnych wydaniach. Wstęp na zlot food trucków jest bezpłatny, a bilety na targi planszówek w cenie 25 zł (bilet normalny) i 15 zł (ulgowy) kupisz na **onemoregame.pl**.

KRZYŻÓWKA NUMERU 125

1. Multimedialna na świeżym powietrzu.
2. Park, na terenie którego znajduje się Wzgórze Polskie.
3. Nazwa zatoki, w której można wypożyczyć kajaki.
4. Tor do uprawiania tej dyscypliny znajduje się na Nowym Dworze.
5. Miejsce pomiędzy domami, gdzie dzieci spędzały wolny czas na świeżym powietrzu.
6. Sponsor stadionu miejskiego.
7. Największy kompleks leśny w granicach administracyjnych Wrocławia to las...
8. Tereny spacerowe nad Odrą.
9. Nazwa dużego, naturalnego kąpieliska na Zalesiu.
10. Wyspa z placami zabaw w sąsiedztwie Ostrowa Tumskiego.
11. Można się na niej pokręcić w Ogrodzie Staromiejskim.

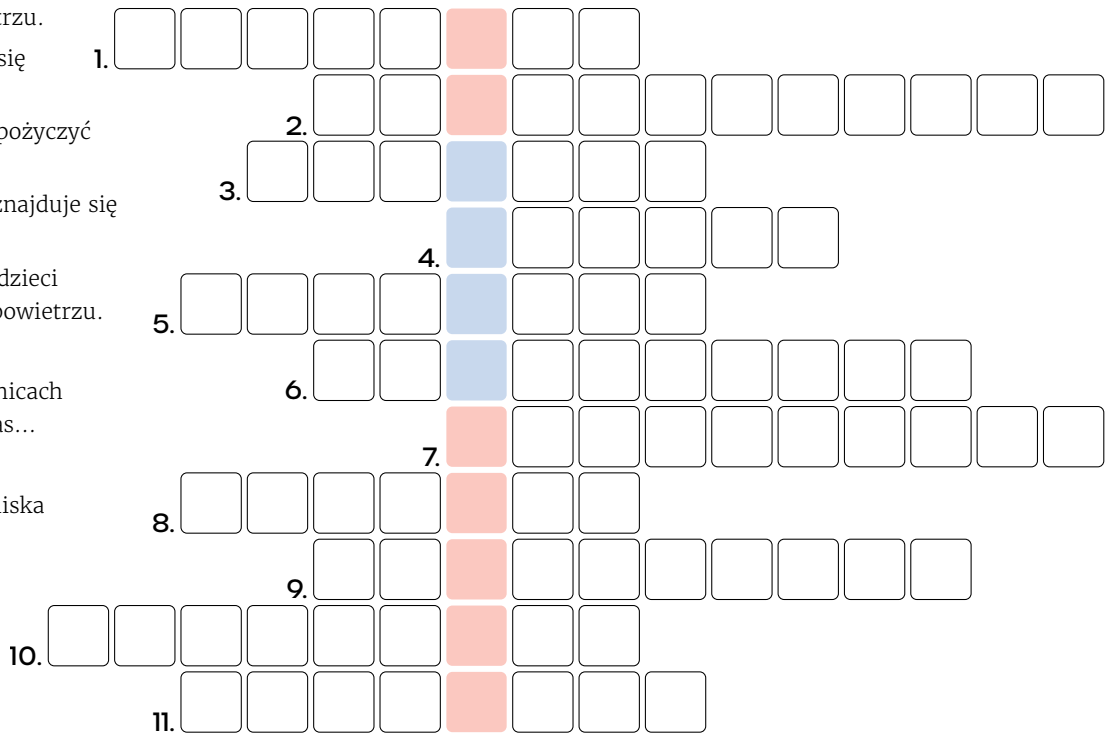

Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **125.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki).

Na odpowiedzi czekamy do **5 kwietnia** 2023 r. do **godz. 20.** Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **12 kwietnia** b.r. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdobycia są: bluza, workoplecak i kubek. Zwycięzcy z nr. 123 (hasło: Halo taxi) to pani Bożena (bluza z herbem), pan Marek (workoplecak z herbem) i pani Halina (kubek). Gratulujemy!

› **Regulamin i RODO www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs**

› **Następny numer biuletynu wroclaw.pl już od 3.04.2023**

› **Pełne archiwum w internecie na www.wroclaw.pl/biuletyn**

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Pogotowie Ratunkowe: **999**
Policja: **997**
Straż Pożarna: **998**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Infolinie

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 31 11** (pn.-pt. 9.00-19.00)
Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)

Ważne telefony – inne

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Zgłoś bezpańskiego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22 , 19501** (całodobowo)
Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 321 72 70/71** (pn.-pt. 7.00-21.00)
Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Taxi Senior: **794 123 124**
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

Napisz do nas!

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Anna Aleksandrowicz

DRUK
AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław